

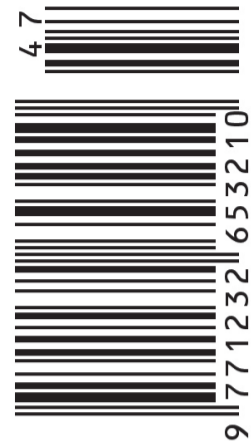


TYGODNIKSANOCKI.PL

PISMO SAMORZĄDOWE

f /TYGODNIK.SANOCKI

26 LISTOPADA 2021 R. | NR 47 (1554) | CENA: 2,70 zł, w tym 5% VAT | nr indeksu 338907 | ISSN 1232-6534 | PKWiU 58.14.11.0 | Nakład 1200 egz.



Marek Ziętara złożył dymisję

# STS bez trenera



## Stanowisko Marka Ziętary:

Ta decyzja dojrzała we mnie od kilku tygodni, a złożyło się na nią kilka ważnych spraw. Przede wszystkim chodzi o brak zadowolenia wśród części sponsorów z osiągniętych od początku sezonu wyników. Drugim faktem jest niezadowolenie pewnej grupy zawodników z mojego sposobu pracy i prowadzenia zespołu, a co za tym idzie utraty zaufania na linii trener – drużyna. Atmosfera, jaka w ostatnim czasie panowała, nie pozwalała mi godnie pełnić swoich obowiązków. Jako główny trener dziękuję sanockim kibicom i życzę powodzenia drużynie w dalszej części sezonu.

## Stanowisko Klubu Gierko STS Sanok:

W odpowiedzi na kierowane do klubu pytania, a także w celu rozwiania różnego rodzaju wątpliwości, które dotyczą odejścia trenera Marka Ziętary, informujemy, iż zgodnie z wcześniej przekazanymi wiadomościami, rozwiązanie kontraktu nastąpiło na wyraźny wniosek trenera.

Należy przy tym zwrócić uwagę, że Pan Marek Ziętara w trakcie sezonu kilkakrotnie wspominał o rozwiązaniu kontraktu, jednakże zawsze dochodziliśmy do porozumienia, mając na uwadze jego aktywny udział w odbudowie sanockiego hokeja.

Jako klub STS szanujemy decyzję trenera Marka Ziętary, a tym samym nie zmieniamy strategii odbudowy seniorskiego hokeja w Sanoku. Nie jest to na pewno pierwsza ani ostatnia sytuacja, w której stajemy przed wyzwaniem, jakim teraz jest pozyskanie nowego szkoleniowca.

Mamy nadzieję, że niebawem zaprezentujemy Państwu nowego trenera, z którym nasza drużyna osiągnie zakładane cele, tym samym ciesząc Was kibiców wynikami zarówno w tym jak i w przyszłych sezonach.

Rozmowa z Grzegorzem Pankiem



Szpital w obliczu czwartej fali pandemii

3

Centrum Usług Senioralnych



Andrzejkowa zabawa seniorów

8

WTZ „PROGRES”



Działamy dla dobra naszych podopiecznych

9



FB BURMISTRZ MIASTA SANOKA

## 101 urodziny Pani Władysławy

21 listopada swoje urodziny obchodziła pani Władysława Chytła-Lassota, która skończyła 101 lat. Gratulacje i wielu lat w doskonałym zdrowiu życzy Jubilatce redakcja „Tygodnika Sanockiego”.

Władysława Chytła-Lassota „Dziunka” urodziła się w 1920 roku w Sanoku. Po ukończeniu Szkoły Handlowej w 1937 roku wyjechała do Czernawczyc koło Brześcia nad Bugiem do rodziny. Władysława Chytła w 1939 r. skończyła szkołę handlową w Sanoku i pojechała w odwiedziny do ciotki do Czernawczyc, a stamtąd, razem z ciotką i jej dwiema ma-

loletnimi córeczkami, zostały wywiezione w głąb ZSRR. Zesłanie trwało sześć lat. Jej życie nie było usłane różami, swoje historie za namową swoich dzieci opisała w dwóch książkach. Z okazji urodzin Jubilatkę odwiedził Tomasz Matuszewski, burmistrz Sanoka, który w imieniu swoim oraz mieszkańców Sanoka podziękował Pani Władysławie za możliwość czerpania ze skarbnicy wiedzy oraz doświadczeń i owoców minionych ponad stu lat. Życząc zdrowia, pokoju ducha i poczucia bezpieczeństwa Jubilatce i całej rodzinie. Pani Władysława ma wspaniałą rodzinę, blisko niej są dzieci, wnuki oraz prawnuki. Jeszcze raz życzymy wszystkiego najlepszego.

dcz

## I Ogólnopolski Karpiowy Konkurs Kulinarny

# Kulinarne sukcesy Zuzanny i Pauliny

W konkursie organizowanym przez Towarzystwo Promocji Ryb „Pan Karp”, uczennice Zespołu Szkół nr 5 w Sanoku Zuzanna Błaszak oraz Paulina Gawrecka z kl. 3 w zawodzie technik żywienia i usług gastronomicznych, zajęły 4 miejsce ex aequo razem z Technikum „Lider” w Lublinie (miejsca 3 nie przyznano). Koordynatorem dziewczyn była pani Sabina Dziuba.

W konkursie startowało 71 drużyn z różnych miejscowości w Polsce i dziewczyny otrzymały 37 pkt na 40 możliwych do zdobycia. Do wymarzonego I miejsca zabrakło tylko 2 punkty.

Widać więc, że konkurs był na wysokim poziomie, a nasze uczennice swoją pasją i zainteresowaniami pokazały, że stać je na wiele. Ich potrawy zostaną zaprezentowane w okazjonalnym albumie, który również otrzymają, jako pamiątkę po konkursie wraz z innymi nagrodami.

Zadaniem konkursu było przygotowanie przez zespół dwuosobowy młodych kucharzy, w szkolnej pracowni dwóch potraw w tym jedną autorską, a drugą – wybraną spośród 10 potraw wskazanych przez Organizatora, wykonanie zdjęć, opis i przesłanie na konkurs.

### Rolada z karpia w wytrawnym wydanu

Rolada z pesto, chipsami i pesto z przepisu zaproponowanego przez organizatorów na stronie Pan Karp – OtoKarp, została przygotowana, a forma podania jest uczniem improwizacją. Przystawka nie tylko intriguje ciekawym wyglądem, ale przede wszystkim ujmując fantastycznym sma-



kiem. To prawdziwa karpio-wa rewolucja smaku. Całość jest prosta do wykonania, a efekt jest fantastyczny, jest to zaskakujące połączenie składników, które idealnie

smakowo współgra. Takie danie z pewnością nadaje się na przyjęcia.

Pomoc i zdjęcia Monika Lemko – „Moniki Smakołyki”.

mn

Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku  
oraz Polskie Towarzystwo Historyczne o. w Sanoku  
zapraszają na spotkanie:

„Węgry. Tradycja i współczesność”

gościem będzie Borys Płonka - autor opracowania:  
„Węgry, stosunki demograficzne na przestrzeni dziejów”

30 listopada, godz. 17.00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku  
ul. Lenartowicza 2

**STS SANOK** vs **ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC**

MEXEN SPONSOR TYGODNIA I FUNDATOR NAGRÓD W KONKURSACH

TECHNICZNY SPONSOR TYGODNIA **nowiny**

**25. KOLEJKA POLSKIEJ HOKEJ LIGI**  
SEZON 2021/2022  
ARENA SANOK

**28.11 - 18:00**

NORMALNY 20 zł / ULGOWY 15 zł (EMERYCI / BENEFICJENCI / MŁODZIEŻ SZKOLNA ZA OKAZANIEM LEGITYMACJI)

1991-2021 #30LatRazem STS SANOK

SPONSOR TYTUŁARNY: CIARKO

SPONSORZY STRATEGICZNI: beco, BUKSIN, AUTOMET

SPONSORZY PREMIUM: MEXEN, impeco, STOMET, metjosz

SPONSORZY SPECJALNI: WOLFA ENERGIJA, POLSKA, TRUKOWSKI, SIBITORE, ZEST, ZEST, MEXEN, Ubezpieczenia, TRAF

SPONSORZY TECHNICZNI: OSHEE GLOB CARS, poligrafia, TravoFit, Innowacja, HANEFNET, POLIGRAFIA, HOKISTY, HOKISTY, HOKISTY, HOKISTY

MEDIA: HANEFNET, POLIGRAFIA, HOKISTY, HOKISTY, HOKISTY, HOKISTY

PARTNERZY: MOSIR

### „Tygodnik Sanocki”

Pismo samorządowe

redakcja@tygodniksanocki.pl

tygodniksanocki.pl

/tygodniksanocki

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku | Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13-463-16-34, kom. 697 979 971

Redaktor naczelna: Emilia Wituszyńska | Redaguje zespół: Bartosz Błaszewicz – b.blaszewicz@tygodniksanocki.pl,

Dominika Czerwińska – czerwinska-d@wp.pl, Edyta Wilk – edytawilk@tygodniksanocki.pl

Współpracują: Tadeusz Krotos, Lidia Tul-Chmielewska, Szymon Jakubowski

Redakcja techniczna: Andrzej Borowski | Korekta: Teresa Nater

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do biura ogłoszeń od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzech czwartych strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 463 16 34 lub oddziały „Ruch” SA.

### Biurowie Reklam i Ogłoszeń:

tel. 13-463-16-34

### Druk:

Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia  
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa  
Drukarnia w Sosnowcu, ul. Baczyńskiego 25a  
41-203 Sosnowiec

Rozmowa z Grzegorzem Pankiem – dyrektorem sanockiego SPZOZ

# Szpital w obliczu czwartej fali pandemii

Mówi się, że czwarta fala COVID-19 wciąż przyspiesza. W związku z tym jak wygląda obecnie sytuacja w szpitalu?

SPZOZ w Sanoku na podstawie decyzji Wojewody Podkarpackiego – znak: S-II. 967.1.204.2021.PG z dnia 25.10.2021 r. – został zobowiązany, aby w okresie od 30 października 2021 r. do odwołania stanu epidemii na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej realizował świadczenia opieki zdrowotnej w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, poprzez zapewnienie 134 łóżek, w tym:

a) 3 łóżek dla pacjentów z podejrzeniem zakażenia SARS-CoV-2,

b) 127 łóżek dla pacjentów z potwierdzonym zakażeniem SARS-CoV-2,

c) 4 łóżek intensywnej terapii, z kardiomonitorem oraz możliwością prowadzenia tlenoterapii i wentylacji mechanicznej.

W dniu 22 listopada 2022 r. w szpitalu przebywało 132 pacjentów chorych na COVID-19 w tym 17 na łóżkach intensywnej terapii (podłączonych do respiratorów).

**Kogo najbardziej dotyka?**

Z perspektywy ostatnich dwóch miesięcy należy stwierdzić, iż choroba COVID-19 najbardziej dotyka osoby niezaszczepione.

**Kto znajduje się na oddziałach covidowych?**

SPZOZ w Sanoku zgodnie z ww. decyzją Wojewody Podkarpackiego przekształcił



w całości na oddziały tzw. „covidowe” następujące oddziały szpitalne: zakaźny, wewnętrzny, laryngologiczny, pulmonologiczny, kardiologiczny oraz częściowo oddział dziecięcy. Na oddziałach znajdują się pacjenci w różnym wieku, gdyż dla tego podstępnego wirusa SARS-CoV-2 nie ma to w tej chwili znaczenia.

Należy w tym miejscu wskazać, iż jako jedyny na całe Bieszczady oddział dziecięcy w Sanoku ma wyznaczone stanowiska do leczenia dzieci z covidem i są one w całości wykorzystywane.

**Jaki procent chorych stanowią osoby niezaszczepione?**

Znikoma część pacjentów zaszczepionych trafia do szpitala (jest to może 5-10%), pozostali pacjenci 90-95% są niezaszczepieni.

**Czy sytuację można nazwać stabilną?**

SPZOZ w Sanoku uczestniczy jako szpital w udzielaniu świadczeń dla pacjentów z COVID-19 od samego początku, tj. od marca 2020 r. Do tzw. „czwartej fali” było u nas hospitalizowanych po-

nad 2300 osób, z czego około 220 wymagało podłączenia do respiratora. W samym szczycie „trzeciej fali” w szpitalu przebywało około 230 pacjentów, z czego 32 (maksymalnie) korzystało w jednym czasie z respiratorów. Biorąc pod uwagę tamten czas i dzisiejszą liczbę pacjentów można sytuację uznać za stabilną. Co nie znaczy, iż personel szpitala (lekarze, pielęgniarki i inne zawody) nie muszą działać na „pełnych obrotach”, może nie jak „Spartanie”, ale profesjonali-

ści, którym na sercu leży dobro pacjenta. Za co przy okazji składam serdeczne podziękowania dla całego personelu szpitala, którego praca jest teraz jeszcze cięższa i bardziej odpowiedzialna, gdyż szpital działa na dwóch frontach – covidowym i utrzymuje jednocześnie działalność oddziałów zabiegowych (chirurgii i ortopedii), neurologii z pododdziałem udarowym, anesteziologii i intensywnej terapii, dziecięcego w części niezakaźnej oraz szpitalnego oddziału ratunkowego (który

przyjmuje pacjentów niezależnie od tego z czym do nas trafiają, w ostateczności w przypadku braku możliwości hospitalizacji są oni transportowani do innych szpitali).

**Czy to prawda, że dane o zakażeniach nie mają odzwierciedlenia w rzeczywistości, by nie wywoływać paniki?**

Nie jestem w stanie odpowiedzieć na to pytanie z uwagi na brak danych porównawczych. Sądzę jednak, iż osoby chore, zakażone są odpowiedzialne za siebie, swoje rodziny i zgłaszają się do lekarza.

**Czy w szpitalu są wolne respiratory?**

W szpitalu są wolne respiratory. Szpital przez ostatni rok zabezpieczył odpowiednią ich ilość, jednakże wszystkie miejsca określone w decyzji wojewody są zajęte i to z czterokrotną nadwyżką. Należy wskazać, iż respiratory używane są w tej chwili także na innych oddziałach niecovidowych, tj. OAiIT, chirurgia czy neurologia. Na dzień 22 listopada było ich w użyciu 26.

**Czy pana zdaniem grozi nam lockdown?**

Trudno mi jest odpowiedzieć na to pytanie, ale sądzą, iż wszystko zależy od nas samych, czyli społeczeństwa. Jak będziemy się szczepić, zachowywać dystans i nosić maseczki w miejscach publicznych, to raczej lockdown nam nie grozi.

Rozmawiała  
Emilia Wituszyńska



Miejskie drzewa

## Pielęgnacja pomników przyrody

W październiku i listopadzie br. przeprowadzono zabiegi dendrologiczne na pomnikach przyrody.

Zabiegom poddano następujące drzewa: dąb szypułkowy Quercus robur o obwodzie pnia w pierśnicy 465 cm i wysokości 27 m przy ul. 1000-lecia oraz na 2 szt. lip drobno-listnych Tilia cordata o obwodach pnia 396 cm i 358 cm

i wysokości 21 m i 19 m przy ul. Ogrodowej. Przeprowadzono także zabiegi na dużych drzewach, które nie podlegają ochronie.

Zabiegom dendrologicznym poddano lipę drobno-listną przy ul. Niedzielskiego. Ww. prace wykonano w oparciu o ekspertyzy dendrologiczne. Prace wykonała firma wyloniona w postępowaniu ofertowym – Drwal Bieszczad-

dy Daniel Koluba na kwotę 13.824,00 zł. Ww. firma dokonała także zabiegów dendrologicznych (usunięcie posuszu i wykonanie wiązań elastycznych) na jesionie wyniosłym Fraxinus excelsior (drzewo nie jest pomnikiem przyrody) przy ul. Kochanowskiego 1A wg sporządzonej ekspertyzy dendrologicznej na kwotę 2.300,00 brutto.

mn

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Sanoku

## Nowa aplikacja mobilna od SPGK

Aby pozostać w zasięgu ręki, oprócz wersji mobilnej nowej strony internetowej [www.spgk.com.pl](http://www.spgk.com.pl), SPGK Sanok wyszło naprzeciw oczekiwaniom dzisiejszych klientów i stworzyło aplikację mobilną. Pozwoli ona sprawdzić rozkład jazdy MKS, kupić bilet, czy też umówić się na wizytę w warsztacie.

W SPGK działa już również Elektroniczny System Kolejowy. System ten pozwoli w łatwy sposób zarezerwować wizytę w warsztacie samochodowym SPGK. Wystarczy wejść na [www.spgk.com.pl](http://www.spgk.com.pl), wybrać zakładkę Elektroniczny System Kolejowy i wypełnić prosty formularz.

Pobierzcie aplikację SPGK SANOK na swoje smartfony już dziś! My na pewno będziemy aplikację testować.

ew



Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie

# 16 dni przeciw przemocy

Zgromadzenie Ogólne ONZ ustanowiło datę 25 listopada Światowym Dniem Eliminacji Przemocy wobec Kobiet. Ten dzień jest także początkiem światowej kampanii 16 Dni Akcji przeciw przemocy ze względu na płeć. Kampania trwa do 10 grudnia – Międzynarodowego Dnia Praw Człowieka. Przemocą dotkniętych jest wiele osób, potrzebują one naszego wsparcia oraz wspólnych działań. Przemoc domowa dotyczy nie tylko ofiar, ale także sprawców, którzy często nie zdają sobie sprawy z tego, że dopuszczają się czynów zabronionych.

Przemoc domowa, wbrew pozorom, jest zjawiskiem powszechnym. Dochodzi do niej nie tylko w rodzinach patologicznych, ale we wszystkich grupach społecznych – niezależnie od poziomu wykształcenia i sytuacji materialnej. Może przybierać postać nie tylko przemocy fizycznej, ale również przemocy psychicznej. Dlatego ważne jest, aby zarówno ofiary, jak i sprawcy mogli otrzymać fachową pomoc. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Sanoku realizuje wiele programów adresowanych do ofiar przemocy oraz dla jej sprawców. Niestety, wiele osób nie chce skorzystać z oferowanej pomocy, częstym powodem jest poczucie wstydu. Niekiedy osoby, które dopuszczają się przemocy względem członków rodziny, nie dostrzegają w tym żadnego problemu.

– Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Sanoku włączyło się w światową kampanię 16 dni akcji przeciw przemocy w rodzinie. Nasza placówka udziela wsparcia psychologicznego oraz poradnictwa osobom dotkniętym przemocą. Jeśli zachodzi taka potrzeba, udzielana jest im także pomoc prawnika w napisaniu wniosków do sądu lub innych instytucji – wyjaśnia Maria Osękowska, specjalista w zespole ds. świadczeń i pomocy instytucjonalnej PCPR w Sanoku.

W powiecie sanockim istnieje szereg instytucji udzielających pomocy osobom poszkodowanym w wyniku przemocy. W pierwszej kolejności jest to: Policja, Sąd Rejonowy, Punkt Interwencji Kryzysowej działający na terenie Sanoka, Zespoły Interdyscyplinarne działające przy ośrodkach pomocy społecznej, Miejskie



i Gminne Komisje Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, służba zdrowia udzielająca ofiarom przemocy pomocy medycznej, a także szkoły jako instytucje rozpoznające symptomy dziecka krzywdzonego, prowadzące działania edukacyjne i profilaktyczne. Najliczniejszą sieć instytucji wspierających osoby doświadczające przemocy stanowią ośrodki pomocy społecznej, których w powiecie sanockim jest osiem. PCPR podejmuje działania mające na celu realizację „Programu korekcyjno-edukacyjnego dla osób stosujących przemoc w rodzinie”.

– Idea oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych wobec sprawców przemocy w rodzinie wywodzi się z przekonania, że z uwagi na fakt, że zachowania przemocowe w rodzinie są wyuczone i przyjmowane z pokolenia na pokolenie,

istnieje możliwość korekty takich zachowań, połączonej z edukacją, niezbędną do uświadomienia sprawcy, że zachowania takie mają w istocie charakter przemocy wobec osoby najbliższej. Program korekcyjno-edukacyjny jest jednym ze skutecznych sposobów oddziaływania na osoby stosujące przemoc w rodzinie, które samodzielnie lub w ramach obowiązków nałożonych przez sąd zgłoszą się do uczestnictwa w programie – dodaje Maria Osękowska.

Poradnictwo specjalistyczne, w szczególności prawne i psychologiczne, świadczone jest w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Sanoku osobom i rodzinom, które mają trudności lub wykazują potrzebę wsparcia w rozwiązywaniu swoich problemów życiowych, bez względu na posiadany dochód. Pracownicy udzielają

pomocy osobom potrzebującym w zmianie ich dotychczasowych postaw, sposobów podejmowania decyzji czy podejścia do problemów. Poradnictwo prawne obejmuje działania dostosowane do indywidualnej sytuacji osoby, która o nie zabiega. Ma podnieść świadomość osoby o przysługujących jej uprawnieniach lub spoczywających na niej obowiązkach.

– Poradnictwo psychologiczne to przede wszystkim proces diagnozowania, profilaktyki i terapii dla dzieci i osób dorosłych, które szukają wsparcia w radzeniu sobie z różnymi trudnościami. Po-

radnictwo psychologiczne to doraźna pomoc w określeniu problemów i znalezieniu najlepszych sposobów ich rozwiązania. Porada udzielana przez specjalistę – psychologa, odbywa się w formie indywidualnych spotkań – wyjaśnia.

Ważne jest, aby ofiara przemocy czy jej sprawca wykonali pierwszy krok. Dlatego jeśli nie mamy zaufanej osoby, którą możemy poprosić o pomoc, warto się zwrócić do pomocy do właściwych służb lub organizacji świadczących pomoc pokrzywdzonym przemocą w rodzinie.

dcz

## Więcej informacji możemy uzyskać

w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Sanoku,  
ul. Szopena 5, 38-500 Sanok, tel. 13 46 43 593,  
e-mail: pcprsanok@poczta.fm



Sanitas

## Nowa sala chemioterapii dziennej dla kobiet w Brzozowie

Na Oddziale Dziennym Chemioterapii Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego w Brzozowie powstała nowa, kameralna, przyjazna sala do chemioterapii. Dedykowana jest pacjentkom z rakiem piersi. Sala jest uzupełnieniem działań Breast Cancer Unit.

Przypomnijmy: Centrum Diagnostyki i Leczenia Chorób Piersi Breast Cancer Unit (BCU) jest zespołem pracowników i poradni specjalistycznych, zajmujących się szybką, kompleksową diagnostyką chorób piersi oraz wielospecjalistycznym, skoordynowanym leczeniem nowotworów złośliwych piersi jak i zmian łagodnych, także profilaktyką i monitorowaniem pacjentek po przebyciu leczenia. Celem Breast Cancer Unit jest maksymalne skrócenie czasu oczekiwania pacjentki na pierwszą wizytę (do 5 dni) jak i czasu od zgłoszenia do poradni, do postawienia ostatecznego

rozpoznania (do 14 dni) oraz włączenia leczenia.

– Cieszymy się, że Sanitas mógł zaangażować się w ten projekt. Każda inicjatywa, za którą kryją się lepsze i godne warunki leczenia chorych na raka, warta jest wsparcia, zwłaszcza, że współpraca z POO w Brzozowie od lat świetnie się układa – relacjonuje oddanie sali prezes Stowarzyszenia Sanitas Anna Nowakowska.

– Nie tylko wygląd tej sali, bardziej przyjazny i miły, wpływa na kobiety, ale pełni rolę również jako grupa wsparcia. Pacjentki ze sobą rozmawiają, wymieniają doświadczenia

i wspierają się wzajemnie – mówi Jolanta Sawicka, Koordynator Oddziału Diennej Chemioterapii.

– Kobietą się jest pomimo choroby. W trakcie leczenia wielokrotnie zapominamy o tym ważnym aspekcie, a przecież atrakcyjność to nie tylko kwestia wizualna, a przede wszystkim nasze wewnętrzne zasoby, które przyczyniają się do odbierania codzienności jako nadziei, empatii, potrzeby rozmowy, czy realizowania swoich celów – dodaje Kinga Midzio-Józefaciuk, psycholog.

Podczas jednej chemioterapii pacjentka spędza w sali średnio 4 godziny.

– Te kolory, świecące niebo sprawiają, że odpoczywamy. Przy naszej chorobie jest to niezwykle ważne, abyśmy zapomniały, zrelaksowały się. Żeby-

śmy mogły tutaj ze sobą przebywać, podzielić się wrażeniami. Niekiedy też takimi intymnymi tematami, o które czasami wstydźmy się zapytać – mówi jedna z pacjentek.

– Myślę, że taka sala dla każdej kobiety ma duże znaczenie. Jest to komfortowa sytuacja. Mniejsza sala i nas jest mniej. Czujemy się tutaj nieraz jak w rodzinie i to jest bardzo istotne. Oby takich sal było więcej – dodaje inna pacjentka. 70% pacjentek na Oddziale Dziennym Chemioterapii Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego w Brzozowie stanowią mieszkanki Sanoka.

Jak nam zdradzono, pacjentki, które są zachwycone salą, nazwały ją salą „szczypiorkową”.

Czyżby przez dekoracyjną trawę?

ew

## Nadzwyczajna sesja Rady Miasta Sanoka

18 listopada odbyła się nadzwyczajna sesja Rady Miasta Sanoka. Została przyjęta uchwała dotycząca poszerzenia granic miasta Sanoka. Radni pozytywnie zaopiniowali uchwałę na podstawie przeprowadzonych konsultacji społecznych. „Za” głosowało 14 radnych, 5 było „przeciw”, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Na sesji byli obecni przeciwnicy przyłączenia sołectw do Sanoka. Po niedługiej dyskusji, w której wzięli również udział Tadeusz Wojtas, przewodniczący Rady Gminy Sanok oraz Tomasz Buczek, wysłannik posła Brauna z Konfederacji, który przyrównał próbę przyłączenia sołectw do standardów białoruskich, odbyło się głosowanie dotyczące wyrażenia opinii w przedmiocie zmiany granic miasta Sanoka, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie. Uchwała została podjęta 14 głosami „za”, 5 „przeciw”, nikt z radnych nie wstrzymał się od głosu. Burmistrz po głosowaniu podziękował radnym za głos rozsądku – że pragną rozwoju miasta.

### Jesteśmy za, a nawet trochę przeciw

Przed głosowaniem – wypowiedzi radnych Romana Babiaka, Sławomira Miklicza, Macieja Drwięgi, które w zasadzie sprowadzały się do stwierdzenia: tak, jesteśmy za rozwojem Sanoka, ale nie podoba nam się sposób, forma, kampania prowadzona przez burmistrza Tomasza Matuszewskiego, itp. „Rzeszów miał dużo większe argumenty” – zauważył błyskotliwie Roman Babiak, który zabrał głos jako pierwszy, a potem kontynuował: „Dam przykład Trepczy. Pan skarbnik mówił, że Sanok zyska 700 tys. złotych. Sanok zyska, ale gmina wiejska straci, a gmina to też Polska. Powinna być rekompensata, a o tym nie ma żadnej mowy” – tak radny argumentował swoje stanowisko.

### Mamy wiele do zrobienia w dzielnicach

Radna Agnieszka Kornecka-Mitadis zwróciła uwagę, że mamy jeszcze wiele do zrobienia na Dąbrówce, chociaż nie zaprzeczyła, że wiele już zrobiono. Oświadczyła, że w klubie „Niezależnych”, który reprezentuje, nie było ustaleń, co do dyscypliny w głosowaniu nad wyrażeniem opinii w sprawie poszerzenia granic miasta.

### W imię demokracji

Radny Jakub Osika wykladał, czym jest lokalna demokracja i co na jej rzecz zamierzają robić Demokraci Ziemi Sanockiej. Powtórzył raz jeszcze to, co wcześniej powiedział radny Sławomir Miklicz – że zły przekaz, że wyniki konsultacji w wioskach są jednoznaczne i wypada uszanować głos mieszkańców, którzy nie chcą poszerzenia Sanoka.

### Tymczasem odbył się szturm....

Tymczasem na drzwi Sali Herbowej od strony korytarza przypuścił szturm konfederata Tomasza Buczka, oddelegowanego do Sanoka przez posła Grzegorza Brauna. Wszystko pod okiem kamery portalu administracyjnego zamieszczonego w całym mieszkaniu – Tomasza Święcha. Do środka wszedł strażnik miejski i zapytał, czy pan Buczek oraz mieszkańcy mogą wejść na sesję. „Jeśli mają maseczki, to niech wejdą” – natychmiast odezwał się radny Miklicz. „Mie-



# Gorąco na sesji nadzwyczajnej, ale radni w większości chcą poszerzenia granic Sanoka



liśmy inne polecenie” – zauważył strażnik. „Kto je wydał?” – dociękał radny. „Ja” – odparował niezwłocznie sekretarz Bogdan Struś i uzasadnił swoją decyzję wzrastającą liczbą zachorowań na covid. Przewodniczący podjął decyzję, żeby niezapowiadani goście weszli na salę.

### Przewodniczący stracił cierpliwość

Radny Miklicz: „Nie rozumiem, że władza wykonawcza wpływa na przebieg sesji. To jest skandaliczne i niedopuszczalne. Proszę pana przewodniczącego, aby pan przewodniczący ze swoich kompetencji korzystał i zajmował jasne stanowisko i uświadomił władzy wykonawczej, żeby to nie władza wykonawcza decydowała o tym, jak i kiedy mają przebiegać obrady sesji”.

„Panie radny, używa pan wielkich słów, mówi pan o „skandalu”, wypowiada się pan w swoim imieniu, a mówi w imieniu radnych... Kto pana do tego upoważnił?” – Andrzej Romaniak odpowiadał radnemu Mikliczowi.

### „Moje nazwisko Buczek Tomasz”

Wypowiedź przewodniczącego została przerwana wtargnięciem na salę osobnika bez maseczki. „Nie wiem, kim pan jest” – zwrócił się do gościa Andrzej Romaniak. „Moje nazwisko Buczek Tomasz i działam dziś w imieniu pana posła Grzegorza Brauna” – odparował przybysz.

### Radny Miklicz składa wniosek formalny

Radny Miklicz złożył wniosek, aby głosowanie odbywało się osobno dla każdego sołectwa. „Ja będę głosował za przyłączeniem dwóch sołectw” – oświadczył.

Radni w głosowaniu odrzucili wniosek Sławomira Miklicza. Głosowano nad opinią dotyczącą obszaru, jaki został wskazany w piśmie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

### Tomasz Buczek i Tadeusz Wojtas zabrali głos

Głos zabrał Tadeusz Wojtas, przewodniczący Rady Gminy. Przypo-

mniał wyniki konsultacji, podkreślił, że burmistrz nie przekonał mieszkańców swoimi propozycjami. Porównywał frekwencję w sołectwach do frekwencji w Sanoku i prosił radnych miejskich w imieniu radnych Rady Gminy o wydanie opinii satysfakcjonującej mieszkańców wsi. Wysłannik Grzegorza Brauna powoływał się na pisma od mieszkańców, jakie wpłynęły do posła z prośbą o interwencję w sprawie poszerzenia Sanoka. Zwrócił się do radnych i zapytał: „Czy chcecie być gwałciicielami?” Mówił o „białoruskich standardach”, i „przyłączeniu siłą”, wbrew woli mieszkańców.

### Wystąpienie burmistrza

Burmistrz na wstępie podziękował radnym za głos rozsądku. „Taka jest rola samorządowca, że nieraz należy podejmować ważne i trudne decyzje” – stwierdził.

Burmistrz zwrócił się do mieszkańców sołectw, zapewniając ich, że radni Sanoka chcą im pomóc, aby ich tereny były terenami bardziej

przyjaznymi oraz tworzyły z miastem jeszcze większą wspólnotę. Włodarz odniósł się również do słów, jakie często są wypowiedziane przez przeciwników powiększenia Sanoka.

„Padło wiele słów, które pokazują, że trwa kampania wyborcza, walka o stołki i utrzymanie pozycji politycznej. Często osoby, które zabierają w tej sprawie głos, podkreślają, że burmistrz nie chce spotykać się z mieszkańcami przyłączanych sołectw. Niestety, te informacje są błędne, ponieważ wielokrotnie chcieliśmy się spotkać i ustalić terminy, aby móc z państwem porozmawiać i przedstawić naszą ofertę” – podkreślał.

„Dość tej polityki, która została wylana. To polityczna walka o wazę głosy w przyszłych wyborach. Gdy słyszę wypowiedzi niektórych radnych, którzy sugerują, że podczas tej kadencji nic się nie wydarzyło, to nie wiem, w jakim oni mieście mieszkają” – kontynuował.

Burmistrz wskazał, że ilości inwestycji zrealizowanych w mieście oraz ilość środków pozyskanych na przedsięwzięcia jest największa w historii wszystkich kadencji miasta. Tomasz Matuszewski ustosunkował się również do wyników konsultacji, jakie zostały przeprowadzone w mieście.

„Wyniki konsultacji w innych miastach, takich jak Rzeszów czy Krosno również miały podobne zainteresowanie wśród mieszkańców na poziomie 3-4 proc. Ponadto w Sanoku był skrócony termin na przeprowadzenie konsultacji społecznych z 14 na 9 dni. Podczas przeprowadzanych drugich konsultacji zainteresowanie sanoczan dotyczące poszerzenia miasta wzrosło aż o 27 proc.” – wyjaśniał.

Matuszewski podkreślił, że cała procedura poszerzenia granic miasta została doładnie przelanizowana, zostało przedstawione podanie wojewodzie podkarpackiemu zawierające odpowiednie dokumenty dotyczące struktury finansowo-gospodarczej. Procedura poszerzenia granic opiera się na dokumentach strategicznych oraz ustawach, które realizuje rząd.

Burmistrz zapewniał, że środki przeznaczone na poszczególne sołectwa będą znacznie większe. Zawsze jest wiele do zrobienia w każdej miejscowości. Miasto aplikuje o największe środki finansowe w jego historii. Dzięki pozyskanym środkom oraz własnym realizowane są zadania dotyczące remontów dróg, czy budowy mieszkań wielorodzinnych.

„Każde sołectwo, które ma być przyłączone do miasta ma obawy, boimy się zmian, ja też się ich bałem, jednak świat dynamicznie się rozwija, dlatego nie możemy się cofać. Za nami trudny czas sporów, przepychanek słownych i kłótni zupełnie niepotrzebnych. Od dłuższego czasu tworzymy wspólnotę z sąsiadującymi miejscowościami. Liczę na dalszą owocną współpracę, jeżeli tylko Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji wyda pozytywną opinię i zatwierdzi ją Rada Ministrów, Sanok powiększy się o dwa sąsiadujące sołectwa i część trzeciego. Wierzę też, że mieszkańcy przyłączanych miejscowości po włączeniu w granice Sanoka przekonają się, że ta zmiana jest korzystniejsza dla nich” – dodał na koniec Tomasz Matuszewski.

red.

Przy Kanoniczej 7

# Kraków dla pamięci Janusza Szubera

W czwartek 18 listopada w siedzibie krakowskiego oddziału Stowarzyszenia Pisarzy Polskich przy Kanoniczej 7 odbyło się spotkanie poświęcone pamięci Janusza Szubera. Przyjaciele poety czytali jego wiersze.



Spotkanie prowadziła Katarzyna Mroczkowska-Brand, która opowiadała m.in. o bliskości poezji i stylu Janusza Szubera i noblisty Seamus Heaney. Przyjaciele czytali wiersze: Wojciech Ligęza, Bronisław Maj, Jerzy Illg, Krzysztof Lisowski, Bogdan Tosza, Jan Burnatowski, Iwona i Jerzy Sadeccy. Wyświetlano fotografie poety, słuchano nagrań z jego głosem, obejrzano film Grzegorza Gajewskiego z 1999 roku, zatytułowany „Sanoczyna Janusza Szubera”. Przerwy stanowią pieśni żydowskie i lemkowski w znakomitym wykonaniu.

– Janusz Szuber to wybitny poeta i wspaniały człowiek. Jesteśmy wszyscy zobowiązani do tego, by pamiętać o nim i o jego twórczości, szczególnie teraz, po jego śmierci – powiedział Jan Burnatowski, który jest autorem wyboru wierszy Janusza Szubera, przygotowanego do druku w krakowskim Wydawnictwie Universitas. Książka ukaże się prawdopodobnie w połowie grudnia.

red.

Expo 2022 w Dubaju

# Arkadiusz Andrejkow ambasadorem w Dubaju

Sanocki artysta, znany z wyjątkowych murali, między innymi cyklu „Cichy Memorial” został jednym z ambasadatorów Województwa Podkarpackiego na Expo 2022 w Dubaju.



Poza street artem Arkadiusz Andrejkow zajmuje się także malarstwem – na swoim koncie ma kilkanaście wystaw indywidualnych, m.in. w Krakowie, Wrocławiu, Zamościu czy Rzeszowie, a także ponad dwadzieścia prezentacji zbiorowych.

– Podczas specjalnej konferencji w Filharmonii Podkarpackiej został oficjalnie odsłonięty mój obraz z wizerunkiem Ignacego Łukasiewicza, który w marcu przyszłego roku zostanie pokazany w Dubaju. Cieszę się z ogromnego wyróżnienia – powiedział artysta. (ew)

## AUTORSKA RECENZJA

### „Diana. Jej historia” Andrew Morton

Książki o rodzinie królewskiej zawsze cieszą się dużym zainteresowaniem. Te o Dianie są jeszcze bardziej pożądane przez jej skomplikowaną relację z rodziną oraz tajemniczą śmierć. Musiała zmagać się z niezliczonymi cierpieniami od dzieciństwa aż po tragiczny wypadek. Jej życie zamieniło się w emocjonalny rollercoaster.



Musiała radzić sobie ze skrajnymi sytuacjami, takimi jak zdrada, zazdrość, nienawiść, a jednocześnie presja mediów, królewskie zasady czy napięty harmonogram. Cierpiała na bulimie. Szczęśliwe lata mogłaby policzyć na palcach jednej ręki. Wołała o pomoc, ale jej prośby zawsze zostawały ignorowane bądź spychane na drugi plan. Mimo tego wszystkiego ludzie ją kochali, cały świat definiował Dianę jej wielkim sercem. Jej osobiste zmagania nie przeszkodziły w po-

maganiu ludziom i wspieraniu wielu organizacji charytatywnych na całym świecie. Po prostu stała się „księżniczką ludzkich serc”, tak jak zawsze pragnęła zostać.

Andrew Morton w biografii księżnej jest bardzo szczerzy i szczegółowy. Znakomicie uchwycił nastrój panowania Diany jako księżnej Walii. Zrozumiałam, jak samotna i izolowana była. Każdy jej ruch był śledzony, fotografowany i kontrolowany. Jej związek z Karolem był bardzo burzliwy, a niekiedy

przerazający. Szczególnie, wtedy gdy do duetu dołączyła Camilla Parker-Bowles. Można sobie tylko wyobrazić, co czuła Diana, wiedząc o zdradach i miłosnych schadzках męża z kochanką. Smutek, frustracja, złość, uraza i wszystkie inne uczucia naraz. Najgorsze jednak to, że Diana mogła jedynie siedzieć beczynnie i się temu przyglądać. Miłość, którą otrzymała od całkiem obcych ludzi, miała duży wpływ na jej życie. Zajmowała się wieloma trudnymi tematami, na które inni nie mieli odwagi. Zwróciła uwagę świata na świadomość choroby HIV/AIDS, nie mówiąc już o pamiętnym uściśnięciu ręki osoby chorej. Miała niesamowity dar pocieszenia chorych i umierających. Jednak, jak to często bywa w dzisiejszych czasach z kobietami sukcesu, osią-

gnięcia Diany były często przyćmione przez trywialne i bezsensowne rzeczy, takie jak to, co miała na sobie lub coś, co zrobił lub powiedział Karol, bez względu na to, jak były drobne. Jej praca była ważna. Jej zwykła obecność z osobą z AIDS lub osobą, która straciła kończyny na skutek miny, obudziła media, organizacje i zwykłych ludzi do zmiany nastawienia.

W tej historii poczułam prawdziwą Dianę, kobietę, która po prostu chciała być kochana, i mimo że nie dostała miłości, to na co dzień tyle jej oddawała. Potrafiła żyć każdego dnia, szerząc miłość, na którą zasługuje świat, bez względu na własne wewnętrzne konflikty. Uśmiech wymaga odwagi, kiedy każdy mięsień twojego ciała każe ci marszczyć brwi. Polecam bardzo.

Mariola P.

### „Pacjent” Jasper Dewitt

Ostatnio często sięgam po kryminały i kolejnym, jaki wpadł w moje ręce, jest „Pacjent” Jaspiera Dewitta. Książka jest napisana w formie wpisów z poszczególnych dni. Akcja utworu rozgrywa się w szpitalu psychiatrycznym, w którym swoją pracę jako lekarz rozpoczyna nasz główny bohater, który jest jednocześnie narratorem.



Parker młody, ambitny absolwent renomowanej uczelni. Pelen energii młody mężczyzna, który chce pomóc ludziom z przypadłościami psychicznymi. Pomysł na tę pracę ma odzwierciedlenie w jego

przeszłości. Od samego początku każdy z pracowników ostrzega go przed jednym z pacjentów. Jego sala jest omijana szerokim łukiem, proces leczenia ciągnie się już około trzydziestu lat. Tym

pacjentem jest Joe, którego skierowali tutaj rodzice, jak był małym chłopcem. Z biegiem lat lekarze rozkładają ręce i nie potrafią postawić diagnozy. Każda próba kontaktu lub terapii z chorym kończyła się niepowodzeniem, a osoba przebywająca z nim nie była taka sama jak wcześniej. Mimo sygnałów kolegów, koleżanek z pracy oraz samej pani dyrektorki szpitala Parker podejmuje wyzwanie i chce leczyć Joe. Kartoteka szpitalna nie służy mu pomocą. Bez skutku, wiele wątków jest dla niego niezrozumiałych, postanawia stanąć

z problemem twarzą w twarz. Po negocjacjach z przełożoną dostaje zgodę na przeprowadzenie terapii. Zobaczmy, jak poradzi sobie nasz młody lekarz. Cała sprawa trzyma nas w napięciu do ostatniej strony. Ciężko oderwać się od lektury. Razem z Parkerem bądźmy czujni, ponieważ Joe sprawia wrażenie zdrowej i poczytalnej osoby. Czy to maska, jaką przed nami założył i planuje podstęp? Czy jego choroba to jedno wielkie kłamstwo? Przekonajmy się. Polecam.

Bartek

Miejski kalendarz

## Miasto w obiektywie sanockich fotografików

Członkowie Klubu Fotografików Sanockich już po raz drugi zaangażowali się w przygotowanie miejskich kalendarzy, które wydawane są przez urząd miasta. W 2021 roku patrzyliśmy na „detale” w miejskiej przestrzeni, w 2022 roku każdy kolejny miesiąc będzie ilustrowany fragmentami krajobrazu.

Marian Kraczkowski  
Darm pod Atlasem

„Każdy z nas rozumie fotografię po swojemu, zachowujemy odrębność i szanujemy nawzajem swoje dokonania. Fotografia – to inny dla każdego świat. Dzięki fotografii pokazujemy, jak go postrzegamy i co w nim nas fascynuje. Utrwalamy momenty zachwyty, piękne i ważne” – tak mówią o sobie fotograficy sanoccy w przepięknie

wydanym albumie – swoistym portfolio tej istniejącej już 17 lat grupy. Sanok, na który patrzą: Barbara Czernek, Maria Kempa, Dorota Stafij, Anna Padamczyk-Budzyn, Marian Kraczkowski, Jacek Lipiński, Janusz Kaszycki, zobaczymy i my, odmierając miesiące 2022 roku kartkami miejskiego kalendarza. (red.)

Nasz patronat

# Jesienne spotkanie przy cerkwi w Grabówce



**21 listopada, w niedzielę, odbyło się „Jesienne spotkanie przy cerkwi w Grabówce”. Spotkanie zorganizowało Stowarzyszenie Ratowania Cerkwi w Grabówce, a jego celem było zwrócenie uwagi na problemy i wymianę doświadczeń związanych z ratowaniem zabytków.**

Podczas pierwszej części spotkania etnolog Helena Urbańczyk przedstawiła rys historyczny Grabówki. Kamil Zubel, prezes Stowarzyszenia, opowiedział o tym, jakie prace zostały wykonane przy cerkwi, natomiast Katarzyna Winnicka, pracownik Muzeum Historycznego w Sanoku, przedstawiła osobę Władysława Lisowskiego, sanoczanina, autora polichromii cerkiewnej. Cenna polichromia autorstwa

sanockiego artysty została zabezpieczona jeszcze na początku wakacji. Przypomnijmy. W zbiorach sanockiego Muzeum Historycznego znajduje się ikona datowana na XVIII wiek, pochodząca z cerkwi w Grabówce.

Podczas drugiej części spotkania społecznicy i pasjonaci historii mówili o swoich doświadczeniach w renowacji cennych obiektów sakralnych, które pozostały po zamieszkujących

te ziemie Rusinach. Mówiono m.in. o cerkwi w Łopience oraz o dzwonnicy cerkiewnej w Polanach Surowicznych (pisaliśmy o tej niezwykłej historii w numerze 19), nieistniejącej wsi w okolicach Jaślisk, której mieszkańcy zostali wysiedleni po II wojnie światowej.

Witold Grzesik, który wspólnie z grupą pasjonatów, doprowadził do odbudowy dzwonnicy, powiedział nam, że naukowcy określają takie działania „implantem pamięci”.

– Chodzi o zachowanie pewnego elementu kultury materialnej po to, by był świadectwem historii. Istnienie

takiego zabytku, odpowiednie umieszczenie tablic informacyjnych jest lekcją historii – stwierdził Grzesik, autor wielu publikacji o Beskidzie Niskim.

Podobnego zdania jest Helena Urbańczyk ze Stowarzyszenia Ratowania Cerkwi w Grabówce, które podjęło trud renowacji XIX-wiecznej świątyni. Jej zdaniem, w ten sposób można zachować pamięć o dawnych mieszkańcach tych ziem.

– Zabytki greckokatolickie są obciążone trudną przeszłością polsko-ukraińską. Według nas jest to przeszłość do przeobrażenia. Bardzo często nie bierze się pod uwagę, że koeg-

zystencja wielowiekowa Rusinów, Ukraińców, Polaków była poprawna i zgodna.

Uczestnicy przekazywali sobie cenne informacje: jak ratować zabytki, kogo angażować w działania oraz wymieniać się doświadczeniami. Największą trudność sprawia oczywiście pozyskiwanie środków pieniężnych.

– Piszemy wnioski, ale przy tak galopujących cenach zdarza się, że środki, o które wnioskowaliśmy, okazują się niewystarczające i pokryją tylko część zaplanowanych prac. Trudno jest przewidzieć teraz, jakie ceny będą za rok, kiedy z pozyskanych środków

trzeba będzie wykonać prace i się rozliczyć – mówił zaangażowany w ratowanie cerkwi Jacek Adamski, wicestarosta brzozowski oraz mieszkaniec Grabówki.

Spotkanie zakończyło się koncertem Agaty Rymarowicz, piosenkarki, autorki tekstów i kompozytorki, wykonawczynie piosenki poetyckiej i ludowej urodzonej w Baligródzie. W imieniu osób zaangażowanych na rzecz ratowania cerkwi podziękował jej Andrzej Batruch, który na spotkanie przyleciał specjalnie z Niemiec.

Edyta Wilk

PSM w Sanoku

## Akordeonowe tournée Filipa i Kacpra

Sanoccy akordeoniści – uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. Wandy Kossakowej w Sanoku – pięknie rozpoczęli nowy rok szkolny, zdobywając grad nagród i wyróżnień w trakcie XXI Międzynarodowych Spotkań Akordeonowych „Sanok 2021”, o czym pisaliśmy już ze szczegółami. Bardzo dobre wyniki w Sanoku potwierdzają w kolejnych konkursach w Europie.

Na zakończonym pod koniec października w Lizbonie International Festival Online Competition „Portugal Art Carnaval” duet Filip&Kacper – Filip Siwiecki i Kacper Koszyła zdobył I nagrodę, podobnie jak w konkursie sanockim. Również I miejsce w Lizbonie zdobyli w kategoriach solowych Filip Siwiecki i Kacper Koszyła. Z kolei w listopadzie obaj chłopcy uczestniczyli w International Competition and Festival of Arts „Les etoiles de Paris 2021” również z pięknym sukcesem. Filip zdobył I miejsce i złoty

medal, zaś Kacper II solo oraz również II w duecie z Filipem (również srebrne medale). Tak więc trwa znakomita tegoroczna passa znanego z wielu koncertów w regionie duetu, zapoczątkowana jeszcze przed festiwalem sanockim zwyciężeniem Grand Prix przez duet Kacpra i Filipa oraz I miejsce przez Kacpra na Instrumental Art Competiton w Kazachstanie.

Wielkie gratulacje dla obu chłopców, których nieraz z pewnością będziemy mogli podziwiać!

mn



Środowiskowy Dom Samopomocy w Zagórz

# 20-lecie istnienia DS w Zagórz

Środowiskowy Dom Samopomocy w Zagórz powstał w 2001 roku. Obecnie funkcję dyrektora placówki pełni Joanna Leszczyńska-Skubel. 23 listopada w auli Uczelni Państwowej w Sanoku odbyła się uroczystość jubileuszowa DS w Zagórz, na której zaprezentowano film o historii działalności, a także sylwetki uczestników DS, na którym można było dostrzec, jakie zmiany przeszła placówka podczas swojej dwudziestoletniej działalności.

Budynek został poddany termomodernizacji. Prace remontowo-budowlane objęły pomieszczenia administracyjno-biurowe i sanitarno-higieniczne. Zniwelowano bariery architektoniczne, montując poręcze i windę. Pracownicy Domu doposażono w nowe sprzęty, meble oraz pomoce dydaktyczne. Dokonano modernizacji wielospadowego pokrycia dachowego wraz z orynowaniem, śniegolakami i instalacją odgromową. Wymie-

niono piec kondensacyjny wraz z grzejnikami, a sale zyskały klimatyzatory. Budynek ma także nowe drzwi wejściowe. Ogród ozdobiono roślinami oraz alejkami wysypanymi różnokolorowym kamieniem. W 2019 r. zakupiono drugiego busa do przewozów uczestników. Pierwszym dyrektorem placówki był obecny na sali Piotr Kijowski. Początkowo Dom obejmował wsparciem 20 uczestników, obecnie jest to 40 osób. Przez cały okres

funkcjonowania placówki z pomocy skorzystało 104 uczestników z różnymi schorzeniami. Uczestnicy w ramach oferty programowej mają możliwość rozwinięcia własnych talentów, a także zdobywają umiejętności niezbędne do samodzielnego życia. Dyrektor placówki w kilku słowach wspomniała o początkach placówki, obawach, ale również wyzwaniach i nadziejach, jakie wiązały z nowopowstałym miejscem.

– Po dwudziestu latach można jednak stwierdzić, że nasze obawy zostały rozwiane, sprostaliśmy wszystkim wyzwaniom, a nadzieje zostały spełnione i zrodziły się nowe. Dom tętni życiem, a jego sercem są nasi uczestnicy – powiedziała Joanna Leszczyńska-Skubel.

Podczas uroczystości wręczono również pięć medali za długoletnią służbę, przyznanych przez Prezydenta RP dla zasłużonych pracowników Środowiskowego Domu Samo-

pomocy w Zagórz. Aktu dekoracji dokonała Jolanta Sawicka, wicewojewoda podkarpacki. Złoty medal otrzymał Jerzy Rogoż. Medalami srebrnymi zostali nagrodzeni Joanna Leszczyńska-Skubel oraz Maria Ryniak, a brązowe otrzymali Magdalena Palasiewicz-Trzaska i Jakub Masłowski. Uroczystość uświetnił koncert w wykonaniu młodej artystki Laury Pietryki.

esw



Centrum Usług Senioralnych w Sanoku

# Andrzejkowa zabawa seniorów na Posadzie

Na dobrą zabawę nigdy nie jest za późno – przekonali się o tym seniorzy, którzy wzięli udział w zabawie andrzejkowej w Centrum Usług Senioralnych w Sanoku. Były scenki kabaretowe, śpiewy oraz tańce.

17 listopada w Centrum Usług Senioralnych im. Błogosławionego Kardynała Stefana Wyszyńskiego przy ul. Kościelnej odbyła się po raz pierwszy zabawa andrzejkowa. Głównym organizatorem tego przedsięwzięcia była Sanocka Rada Seniorów. Współorganizatorami: Caritas, Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” i „Gagatek”, Urząd Miasta Sanoka oraz Uniwersytet Trzeciego Wieku. Gości powitał Piotr Kobialka, dyrektor DPS „Światło Nadziei” oraz Andrzej Pańko, przewodniczący Sanockiej Rady Senio-

row. Centrum Usług Senioralnych zostało otwarte końcem września. Jego celem jest poprawa dostępności i jakości oferty usług społecznych dla osób zagrożonych ubóstwem i wykluczeniem z powodu niepełnosprawności, choroby lub starszego wieku. Z Dziennego Domu Pobytu korzysta 30 starszych osób, które poza opieką otrzymują możliwość uczestniczenia w różnego rodzaju zajęciach i warsztatach. Pensjonariusze mają również dostęp do rehabilitacji, ale przede wszystkim mogą się integrować z innymi osobami na wspólnych wycieczkach czy imprezach. W nowo wyremontowanym budynku po raz pierwszy została zorganizowana impreza andrzejkowa. W zabawie wzięło udział około 100 osób z różnych instytucji oraz stowarzyszeń.

– Na jednym z ostatnich posiedzeń Sanockiej Rady Seniorów zapadła decyzja o integracji sanockiego seniorskiego społeczeństwa. Ustalono wówczas, że najbliższą imprezą, jaką będziemy organizować, będzie właśnie zabawa andrzejkowa. Udało nam się zrealizować nasze plany i dziś możemy się wspólnie bawić – powiedział Andrzej Pańko.

Przewodniczący Sanockiej Rady Seniorów podkreślił, że z pewnością nie będzie to pierwsze tego typu spotkanie, bowiem planowane są kolejne.

Seniorów odwiedził burmistrz Tomasz Matuszewski wraz ze swoim zastępcą Grzegorzem Korneckim.

– Seniorzy w naszym mieście stanowią bardzo aktywną grupę, działającą w różnych dziedzinach. Efektem ich działań są różne przedsięwzięcia. Dzięki Caritas Archidiecezji Przemyskiej, z którą współpracowało miasto Sanok możemy spotkać się w nowo wyremontowanym budynku. W Sanoku jest coraz więcej seniorów. Grupa seniorska stanowi ponad 10 tys. osób – powiedział burmistrz.

Tomasz Matuszewski zaznaczył, że miasto w tym roku przeznaczy wiele środków na realizację działań podejmowanych przez Sanocką Radę Seniorów. Seniorzy będą mieli wpływ na podejmowane decyzje i realizację wielu przedsięwzięć.

Seniorzy z Klubu Osie-

dowego „Puchatek” zaprezentowali zabawne skecze, zaś seniorzy z „Gagatek” zaprosili wszystkich do wspólnego śpiewania. Wszyscy doskonale bawili się podczas wspólnej zabawy. Dla seniorów bardzo ważna jest integracja, możliwość poznania nowych ludzi oraz rozwijanie swoich pasji, których im przecież nie brakuje.

dcz





Warsztat Terapii Zajęciowej „Progres”

# Działamy dla dobra naszych podopiecznych

Warsztat Terapii Zajęciowej Stowarzyszenia „PROGRES” działa w Sanoku przy ul. Robotniczej 19 od prawie 27 lat. Do tej pory w zajęciach uczestniczyło 40 podopiecznych, a od tego roku Warsztat poszerzył swoją działalność o kolejną, dziewiątą pracownię, do której przyjeżdżają pięciu nowych uczestników.

## Trudny rok z dobrym zakończeniem

– W zeszłym roku, wzięliśmy udział w wielu projektach, dzięki wytrwałości, zaangażowaniu i współpracy kierownictwa Warsztatu z Zarządkiem naszego Stowarzyszenia, które reprezentują: prezes Stowarzyszenia Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „PROGRES” Anna Słuszkiewicz oraz wiceprezes Barbara Kotrys-Drelich i wiceprezes Izabela Kamińska. Oprócz piastujących stanowisk, panie są również terapeutkami i prowadzą codzienne zajęcia w swoich pracowniach. Najważniejszym dla nas projektem, był program dofinansowany ze środków PFRON pod nazwą „Wyrównywanie różnic między regionami III”, dzięki któremu otrzymaliśmy dotację na remont, modernizację oraz doposażenie pracowni – dopowiada Edyta Frycz, kierownik WTZ.

– Mamy wiele planów na przyszłość, chcemy się nadal rozwijać. Wszyscy działamy wspólnie dla dobra naszych podopiecznych, wspieramy się nawzajem, dzięki czemu pracujemy w przyjaznej atmosferze – dodaje Anna Słuszkiewicz.

Remont rozpoczął się w sierpniu ubiegłego roku. Dofinansowanie z PFRON wynosiło 80 procent, resztę, w wysokości 40 tys. zł stanowią wkład własny. Łączna kwota opiewała na prawie 200 tys. zł. Kwota wkładu własnego była sporą sumą dla Warsztatu, jednak wsparcia udzieliłi ludzie o wielkich sercach.

– 20 tys. zł. otrzymaliśmy od Spółdzielni Mieszkaniowej „Autosan”. Bardzo dziękujemy Wojciechowi Króliczekowi, prezesowi SM oraz całemu zespołowi Spółdzielni. Podczas trwania remontu mogliśmy liczyć na ich doradztwo oraz fachową pomoc. Pragniemy podziękować również Stanisławowi Chęciowi, staroście sanockiemu za okazane wsparcie finansowe. Starostwo Powiatowe w Sanoku, wsparło nas kwotą 16 tys. zł. Brakujące 4 tys. zł. pochodziły z darowizn przekazywanych przez rodziców naszych podopiecznych, którym również serdecznie dziękujemy. Osobą, która zawsze wspiera na-

**To był trudny rok dla podopiecznych Warsztatu Terapii Zajęciowej „PROGRES” oraz ich opiekunów, nie tylko ze względu na pandemię koronawirusa. Jednak pomimo wielu przeciwności losu udało się pozyskać środki na remont Warsztatu. Uczestnicy mogą rozwijać swoje zainteresowania w nowo wyremontowanych pracowniach pod okiem wspaniałych terapeutów.**



szsze działania i udziela cennych rad jest Grzegorz Kozak, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Sanoku wraz z całym swoim zespołem – podkreśla Edyta Frycz.

W ramach prac remontowych wymieniona została przestarzała instalacja elektryczna, wymieniono wszystkie podłogi, drzwi wewnętrzne oraz część okien. Niektóre pomieszczenia zostały powiększone, wszystkie odmalowano, założono nowe oświetlenie i parapety. Pracownie zostały wyposażone w nowe meble. Ponadto zakupiono sprzęt ułatwiający pracę oraz rozwój talentów podopiecznych. Są to między innymi: laptop, drukarka, ploter, hafciarka, dalmierz czy wyrzynarka.

– Bieżący rok jest dla nas bardzo ciężki, nie tylko przez pandemię koronawirusa. Pożegnaliśmy aż dziewięć bliskich nam osób. Odeszli rodzice kilku podopiecznych, jednak najgorszym momentem zarówno dla uczestników, jak i pracowników było odejście naszego wychowanka Mateusza, który zginął tragicznie. Mimo tych przeciwności staramy się robić wszystko, aby zapewnić w warsztacie poczucie bezpieczeństwa i spokoju dla wszystkich. Nasze życie warsztatowe się nie zmieniło, jeździmy na



wycieczki, chodzimy do kina, bierzemy udział w wydarzeniach kulturalnych – opowiada Edyta.

Obecnie część z podopiecznych warsztatu, przygotowuje się do wyjątkowego występu na Dzień Wolontariatu, który będziemy obchodzić niebawem. Uczestnicy otrzymali zaproszenie od Czesławy Kurasz, prezes Powiatowego Centrum Wolontariatu w Sanoku, który będzie obchodził w tym roku wyjątkowy jubileusz – 20 lecie swojej działalności.

– Nasi podopieczni przygotowują się również do zbliżających się świąt Bożego Narodzenia. W pracowniach powstają piękne ozdoby. Zbliżające się święta to okazja, aby podarować naszym najbliższym wyjątkowe prezenty i zakupić ręcznie wykonane ozdoby. Dlatego warto odwiedzić WTZ Stowarzyszenia „PROGRES” i nabyć wyjątkowe prace stworzone przez uczestników Warsztatu.

Każdy, kto zechciałby uczestniczyć w zajęciach, może złożyć podanie oraz odpowiednie dokumenty. Kandydat musi mieć ukończony 16. rok życia oraz posiadać orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności ze wskazaniem do uczestnictwa w terapii zajęciowej.

## Pracownie

Obecnie zajęcia odbywają się w pracowni gospodarstwa domowego – ulubionej pracowni wszystkich podopiecznych, zwanej potocznie „kuchnią”, którą kieruje Ula (Urszula Myrdak). Każda grupa pracuje w niej co 8 dni, gdyż jest to jedyna pracownia o charakterze rotacyjnym. Pracownia techniczna, pod nadzorem Krzysia (Krzysztof Michalski) popularnie nazywana jest „stolarnią”. Współpracuje ona z innymi pracowniami, wykonując półprodukty, które ozdabiane są w innych pracowniach. Oprawiają również wszystkie obrazy w samodzielnie wykonane ramki. W pracowni fotograficznej, uczestnicy pracują pod okiem Ani (Anna Słuszkiewicz). Obsługują sprzęt, obrabiają zdjęcia w specjalnych programach, organizują sesje zdjęciowe, robią kalendarze oraz upamiętniają w kadrach warsztatowe życie.

Pracownia form użytkowych zastąpiła dotychczasową pracownię muzyczną. Iza (Izabela Kamińska) przygotowuje projekty, z dbałością realizowane przez grupowiczów. Wychodzą stamtąd przedmioty nie tylko piękne, lecz także praktyczne. Pracownia robótek ręcznych, prowadzona przez Lidzię (Lidia Szat-

kowska) zastąpiła pracownię tkacką. Jej działalność została rozszerzona ze względu na wielkie talenty podopiecznych, którzy tkają na krosnach, wykonują biżuterię koralkową czy gobeliny. Pracownię dekoratorską – wcześniej krawiecką – prowadzoną przez Basię (Barbara Kotrys-Drelich) cechuje wszechstronność, zaś jej uczestników wielka wyobraźnia. Powstają tutaj modne aktualnie makramy oraz prace wykonywane technikami łączącymi materiały różnego pochodzenia np. obrazy z mchu.

Pracownia rękodzielnicza jest pracownią otwartą w tym roku. Sylwia (Sylwia Uruska) wniosła do naszego warsztatu wiele świeżości. Zajmuje się doskonaleniem metody quillingu, kropkowania oraz szyciem ręcznym. Z tej pracowni wychodzą również ręcznie robione zabawki. Pracownia plastyczna z Dorotką (Dorota Oklejewicz) na czele to duma całego warsztatu. Pracują tam osoby z wielkim talentem, rysują, malują oraz wykonują prace technikami łączącymi. Ostatnią pracownią jest pracownia ECO przekształcona z wcześniejszej pracowni dziewiarskiej. Halinka (Halina Paluch) wcześniej nauczyła naszych podopiecznych wszystkiego, co wiedzą o hafcie i pracach z włóczki, a obecnie uczy ich, jak wykorzystać materiały recyklingowe i tchnąć w nie nowe życie.

Oprócz zajęć w pracowniach podopieczni mają zapewnioną również opiekę psychologiczną (Krzyszyna Pańko-Boczar), pielęgnarską (Krzyszyna Patent) oraz rehabilitację ruchową (Barbara Wójcik).

– Zapewniamy wszechstronny rozwój naszym podopiecznym. Oprócz rehabilitacji zawodowej i fizycznej, skupiamy się także na uspołecznianiu i ukulturalnianiu wychowanków, które odbywa się poprzez prowadzenie zajęć w przybytkach publicznych takich jak kino, muzeum, teatr, galerie czy restauracje. Terapeuci, w ramach treningu czynności dnia codziennego i treningu ekonomicznego, przygotowują wychowanków do samodzielnego życia w społeczeństwie: chodzimy na zakupy, do fryzjera, uczymy ich dokonywać drobnych opłat. Nasi uczestnicy z sukcesami biorą udział w wielu konkursach tematycznych i okolicznościowych, wydarzeniach kulturalnych oraz zawodach sportowych – wyjaśnia kierownik WTZ Edyta Frycz.

**Dominika Czerwińska**



## Z kalendarium podkarpackiej historii

26 listopada - 2 grudnia

### Urodzili się

**26.11.1958** w Sanoku przyszedł na świat Tomasz Beksiński, jedyny syn Zdzisława Beksińskiego. Był dziennikarzem muzycznym, prezerem radiowym i tłumaczem z języka angielskiego. Nękany samobójczymi myślami skutecznie targnął się na swoje życie w grudniu 1999 roku.

**30.11.1691** w Strachocinie urodził się Andrzej Bobola, ksiądz katolicki, jezuita, misjonarz i kaznodzieja. Zginął męczeńską śmiercią w czasie powstania Bohdana Chmielnickiego. Święty Kościoła Katolickiego, jeden z patronów Polski.

**30.11.1921** w Długim koło Zarszyna urodził się ksiądz Stanisław Burczyk. W czasie swej pracy kapłańskiej był m.in. wikarym w Kołaczycach, Krośnie, Dydni i Przemyślu. Przez 30 lat pracował w parafii w Żurawicy, był m.in. tamtejszym dziekanem. Odznaczony godnością honorowego kanonika Przemyskiej Kapituły Metropolitarnej.

**2.12.1849** w Sanoku urodził się Adam Dembicki Edler von Wrocień, generał-porucznik armii austro-węgierskiej, dowództwa garnizonów w różnych częściach monarchii, m.in. Jarosławiu, Ołomuńcu, Przemyślu i Budapeszcie.

### Wydarzyło się

**26.11.1822** pożar klasztoru Karmelitów Bosych w Zagórze. Ogień trawił klasztorne budynki, uratowane rzeczy, m.in. cenne obrazy przeniesione zostały do miejscowego kościoła parafialnego. Według oficjalnej wersji austriackiej policji do zaproszenia ognia doszło w czasie sprzeczki przeora z jednym z zakonników.

**26.11.2006** w trzech gminach powiatu sanockiego odbyła się II tura wyborów samorządowych. W gminie Sanok zwyciężył Mariusz Szmyd, w gminie Besko Mariusz Bałaban. Najwięcej kontrowersji wywołały wybory w Zagórze, gdzie Bogusław Jaworski miał pokonać Jacka Zajacę zaledwie jednym głosem. Spowodowało to poważny kryzys w gminie.

**27.11.1959** stanowisko przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej w Sanoku objął Tadeusz Wojtowicz, przed wojną pracownik Fabryki Wagonów, w czasie okupacji żołnierz AK, po wojnie nauczyciel. Półtora roku później został odwołany ze stanowiska, wraz ze swym zastępcą Józefem Pirogiem, gdy Najwyższa Izba Kontroli wykryła w urzędzie miasta nieprawidłowości związane z gospodarką mieszkaniową.

**28.11.1944** burmistrzem Sanoka został Stanisław Lisowski. Przed wojną ukończył siedem klas szkoły powszechnej. Pracował jako lakiernik w Fabryce Wagonów. Po wycofaniu się Niemców z Sanoka wstąpił do Polskiej Partii Robotniczej, której miejscowe kierownictwo wytypowało go na burmistrza. Jego rządy uważane były powszechnie za nieudolne. Zaczęły też dochodzić zarzuty natury kryminalnej: nadużycia władzy, kradzież koni i kur, udział w domowej strzelaninie w wyniku której został ranny on i jego żona. Wiosną 1946 został przymuszony do dymisji.

## Szymona Jakubowskiego gawędy o przeszłości

# Dramatyczne epizody klasztoru w Zagórze

**26 listopada 1822 roku spłonął klasztor Karmelitów Bosych. Ten dramat, będący prawdopodobnie efektem scysji dwóch zakonników, był w zasadzie dopełnieniem upadku obiektu postępującego od dziesięcioleci. Niemal dokładnie pół wieku wcześniej, 29 listopada 1973, klasztor broniony przez ostatnich Konfederatów Barskich miał zostać zdobyty przez wojska rosyjskie.**

Te dwie daty są jednymi z najistotniejszych w historii klasztoru, chociaż wiele wskazuje, że obrona zagórskiej twierdzy bardziej jest legendą niż faktem. Jej faktyczny czy też domniemany upadek był jednym z kilku wydarzeń, które wplatają się w pogmatwane losy tegoż arcyciekawego zabytku.

### Fundacja Stadnickich

Klasztor Karmelitów Bosych to niewątpliwie, mimo burzliwych dziejów, dewastacji i zaniedbania, perełka ziemi sanockiej. Obiekt znajduje na wzniesieniu zwanym kiedyś Marymontem, otoczonym z trzech stron Oslawą. Na powierzchni blisko dwóch hektarów stworzono otoczoną murami siedzibę zakonu, na którą składały się m.in. kościół, budynki klasztorne, kordegarda i budynki gospodarcze.

Zagórski klasztor był w zasadzie warownią, budowaną na modłę podobnych, średniowiecznych obiektów mających charakter bardziej militarny niż religijny. Wymuszało zresztą to położenie Zagórze i okolicznych terenów, przez wieki nękanych napadami wojsk różnej narodowości, zbójów, rzeźmieszków.



Klasztor herb zakonu

Budowany z kamienia i cegły klasztor powstawał od połowy XVII wieku, dzięki fundacji tutejszych panów: najpierw Piotra Stadnickiego, później wojewody wołyńskiego Jana Franciszka Stadnickiego. Ponoć miał być wotum wdzięczności za obronę w czasie szwedzkiego „Potopu”

pobliskiego Leska. Z zachowanych dokumentów wiemy, że na początku XVIII wieku zdecydowano tu o stworzeniu szpitala (wówczas było to jednoznaczne z formą schroniska, przytułku) dla tuzina wywodzących się ze stanu szlacheckiego byłych żołnierzy. Już rok później do Zagórze

trafli zakonnicy uroczyste wprowadzeni tu przez ówczesnego biskupa przemyskiego ks. Jana Kazimierza de Alten Bokum, zaś pierwszym przełożonym klasztoru został Józef Frasinelli.

Tutejsze zgromadzenie nie było zbyt wielkie. Początkowo mieszkało tu ledwie kilku zakonników. W 1726 roku klasztor został podniesiony do rangi preoratu, na początku zaś lat 30. XVIII wieku otoczono go wysokimi murami obronnymi.

### W czasach Konfederacji Barskiej

Zagórski klasztor uchodzi za jeden z bastionów Konfederatów Barskich, którzy w latach 1768-72 toczyli nierówną walkę z coraz bardziej ingerującymi w sprawę Rzeczypospolitej Rosjanami. Jaką rolę pełnił on w rzeczywistości trudno dzisiaj ocenić. Legenda mówi, że był to ostatni punkt oporu Konfederacji zdobyty przez wroga dopiero końcem listopada 1772 roku.

Według niektórych relacji wojska rosyjskie pod dowództwem generała Iwana Drewicza zdobyły broniony przez nie do końca zidentyfikowany oddział Konfederatów Barskich klasztor Karmelitów Bosych w Zagórze. Jedną z legend głosi, że obrońcom udało się uciec z życiem dzięki wykorzystaniu podziemnego przejścia. Upadek klasztoru – niezależnie od tego ile w tej opowieści jest prawdy – jest uważany za symboliczny koniec Konfederacji Barskiej, wkrótce wkroczyły tu zaborcze wojska austriackie. Ziemia sanocka zaś na długie 146 lat dostała się pod panowanie Habsburgów.

Faktem jest, że klasztorne obiekty nigdy już nie odzyskały świetności. Rosyjskie armaty miały dokonać wielu zniszczeń oraz wywołać brzemienne w skutkach pożar klasztoru. Rządy Austriaków, którzy zajęli te tereny w wyniku I rozbioru Rzeczypospolitej nie były szczęśliwe dla Zagórze. Nowa władza z niechęcią odnosiła się do zgromadzeń zakonnych. Pomieszkiwali tu zakonnicy z różnych części zaboru, ale



Klasztor w 1924 roku

## Z kalendarium podkarpackiej historii

26 listopada - 2 grudnia

Nakład Tow. Sokół w Zagórzcu.



Ruiny klasztoru pokarmelitańskiego (Grób Nieczuja).

można przyjąć, że pobyt tu traktowano niemal jako zesłanie. 7 czerwca 1814 roku specjalna, świecko-kościelna komisja, po wykonaniu oględzin klasztoru Karmelitów Bosych, oceniła jego stan jako fatalny. Specjalnym dekretem nakazano pilną „reformę” tak zgromadzenia, jak i obiektów.

Sytuacja klasztoru rzeczywiście była nieciekawa. Już od dłuższego czasu mocno on podupadał. Podupadały też surowe zasady zakonne. Mieszkający tu zakonnicy żyli w bardzo ciężkich warunkach, wręcz cierpieli głód. Ponoć związane było to z faktem, że kościelne majątki ziemskie wydzierżawiono nieuczciwym najemcom, którzy mieli nie wywiązywać się ze swych powinności wobec zgromadzenia.

Domagano się radykalnych zmian. Póki co w Zagórzcu – decyzją kurii przemyskiej, stworzono rodzaj domu poprawczego dla księży, którzy dopuścili się różnych występków.

### Pożar

Dramat pieczętujący losy klasztoru miał miejsce 26 listopada 1822 roku. Tego dnia miało dojść do scysji między dwoma zakonnikami: przeorem o. Leonardem Umańskim i o. Janem Włodzimierskim. Szczegółów zajścia nie znamy, ale prawdopodobnie w wyniku szarpaniny, może nawet bijatyki na drewnianą podłogę spadła zapalona lampka oliwna, powodując pożar. W parafialnych księgach znajduje się zapis: „W tym nieszczęśliwym dniu, w którym o godzinie drugiej w południe klasztor, kościół i dom poprawczy w proch został obrócony”.

Ojciec Włodzimierski został uznany za sprawcę nieszczęścia, aresztowany przez władze austriackie i wywieziony do więzienia we Lwowie. Miał tam się przyznać do zarzucanego mu czynu. Jako sprawca pożaru został przez policję austriacką aresztowany i wywieziony do Lwowa, gdzie w czasie śledztwa przyznał się, że

to on był sprawcą pożaru. W 1831 roku nastąpiła oficjalna likwidacja – istniejącego już tylko formalnie – klasztoru. Miejsce odosobnienia dla księży zorganizowano w Przemyślu, zaś tutejszy majątek zakonny przeszedł na rzecz skarbu państwa i na fundusz kościelny. Przez prawie półtora wieku o istnieniu tu kiedyś klasztoru przypominały jedynie wypalone mury i resztki zabudowań.

Przez pewien czas zagórskie dobra należały do barona Adama Gubrynowicza, który w 1935 roku przekazał klasztorne wzgórze rzymsko-katolickiemu seminarium duchownemu w Przemyślu. Przez szereg kolejnych lat ruiny stały jednak zapomniane. Zainteresowaniu nimi nie sprzyjał czas II wojny światowej, walki z UPA ani mroczny okres stalinowskich rządów. Dopiero w marcu 1957 roku pojawił się promyk nadziei, gdy kuria biskupia w Przemyślu zdecydowała o przekazaniu zagórskich ruin z powrotem Karmelitom Bosym.

### Nadzieja na powrót do świetności

Władze zakonne korzystając z pewnej odwilży w stosunkach z władzami państwowymi zaczęły snuć plany odbudowy kompleksu i przywrócenia mu dawnej świetności. Zgodę na to wyraził m.in. Wojewódzki Konserwator Zabytków. Do Zagórzca zaczęli wracać zakonnicy. Porządkowano wnętrze kościoła, odsłonięto wejście do podziemi, zaopiekowano się znajdującymi się tam szczątkami dawnych mieszkańców klasztoru. Niestety kolejne napięcia w relacjach Kościół-państwo uniemożliwiły dalszą realizację planów. W październiku 1962 roku władze wojewódzkie nakazały przerwanie prac. Znow przez kolejne lata stare obiekty wzbudzały głównie zainteresowanie przemierzających tędy turystów, poszukiwaczy przygód i skarbów. W 1957 roku ruiny klasztoru w Zagórzcu były jednym z miejsc, które w czasie

swych beskidzko-bieszczadzkich wędrówek zwiedzał późniejszy papież Karol Wojtyła.

W XXI już wieku teren przejęty przez władze samorządowe znow chwilowo zaczął wzbudzać zainteresowanie lokalnych decydentów. Podjęto ponownie pewne działania mające na celu ocalenie pozostałości klasztoru. Oczyszczono mury, uporządkowano teren, odbudowano dwie baszty. Ale znow skończyło się w większości na obietnicach i niezrealizowanych planach.

Jakiś czas temu jednak iskierka nadziei ponownie zaświtała. W ostatnich latach zaczęły spływać kolejne kwoty na rzecz ochrony zagórskiego zabytku. Znalazły się fundusze samorządowe, ministerialne i konserwatorskie. Powstała m.in. wieża widokowa. Obiekty przyciągają licznych zwiedzających i może niedługo znow rozbłyszczą blaskiem dawnej świetności...

sj



Klasztor w 1925 roku

**28.10.2010** schronisko Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Komańczy otrzymało imię zmarłego w 2004 roku Ignacego Zatwarnickiego, propagatora turystyki w Beskidzie Niskim i Bieszczadach.

**29.11.1772** wojska rosyjskie pod dowództwem generała Iwana Drowicza zdobyły broniony przez nie do końca zidentyfikowany oddział Konfederatów Barskich klasztor Karmelitów Bosych w Zagórzcu. W wyniku ostrzału artyleryjskiego część zabudowań spłonęła, klasztor zaś nigdy już nie odzyskał swej świetności. Jego upadek jest uważany za symboliczny koniec Konfederacji Barskiej, wkrótce wkroczyły tu zaborcze wojska austriackie. Według jednej z legend obrońcom udało się ująć cało podziemnym przejściem.

**29.11.1920** zatwierdzony został statut zjednoczonego Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół”. Zgodnie z nim do podstawowych celów organizacji należało „wyrobienie u członków karności, spójności i ofiarności, odpowiedzialności za swe czyny, poczucia obowiązku wobec państwa i wszelkich cnót obywatelskich, stanowiących podstawy miłości ojczyzny”. Przez większą część okresu międzywojennego Sanok był siedzibą samodzielnego Okręgu Sokolego wchodzącego w skład dzielnicy lwowskiej.

**29.11.1939** Rada Najwyższa Związku Radzieckiego wydała dekret – sprzeczny z prawem międzynarodowym – o przymusowym nadawaniu obywatelstwa radzieckiego „byłym obywatelom polskim” zamieszkującym na terenach zajętych po 17 września 1939 przez Rosjan. Na mocy dekretu do przyjęcia radzieckiego obywatelstwa zmuszono także mieszkańców wcielonych do ZSRR, położonych na wschód od Sanu terenów powiatu sanockiego.

**29.11.1956** na przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej w Sanoku wybrano Mieczysława Szczudlika, przedwojennego działacza PPS, po wojnie starostę sanockiego, usuniętego ze stanowiska przez aktywistów PPR. Jego nominacja mogła być odczuwana jako lokalny odprysk „październikowej odwilży). Szczudlik był m.in. weteranem wojny polsko-bolszewickiej. Jego zastępcą został zaś Mieczysław Przystasz, były AK-owiec, uczestnik Powstania Warszawskiego, po wojnie więziony przez UB, brat Zbigniewa, oficera WP zamordowanego w Katyniu.

**30.11.1948** ze stanowiska dyrektora Fabryki Wagonów w Sanoku zwolniony został Filip Schneider, wieloletni pracownik, kierownik produkcji i zarządca zakładu. Było to efektem działań aktywistów PPR, którym przeszkadzała legionowa i akowska przeszłość dyrektora oraz rzekome faworyzowanie przez niego członków likwidowanej właśnie Polskiej Partii Socjalistycznej.

**1.12.1954** przewodniczącym Miejskiej Rady Narodowej w Sanoku został Kazimierz Surman.

**2.12.1946** w wyniku skoordynowanej akcji oddziały UPA wysadziły 8 mostów na trasie z Zagórzca do Szczawnego.

(sj)

### Burmistrz Miasta Sanoka

zawiadamia, że na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Sanoka <http://bip.um.sanok.pl/> zamieszczono ogłoszenie o przetargu licytacyjnym na dzierżawę lokalu użytkowego, położonego przy ul. Jagiellońskiej 2 w Sanoku.

Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta pod nr. telefonu: 13-46-52-878.

### Wójt Gminy Tyrawa Wołoska

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dn. 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami informuje, że w dniach **od 26.11.2021 r. do 17.12.2021 r.** tj. na okres 21 dni, w siedzibie Urzędu Gminy w Tyrawie Wołoskiej oraz na stronie internetowej [www.bip.tyrawa.pl](http://www.bip.tyrawa.pl), zostanie wywieszony wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Tyrawa Wołoska, położonych w obrębie Siemuszowa, przeznaczonych do zbycia w trybie bezprzetargowym. Więcej informacji można uzyskać w Urzędzie Gminy w Tyrawie Wołoskiej w pok. 25, II p, tel. 13 46 569 36.

### LOKALE NIERUCHOMOŚCI

#### Posiadam do wynajęcia

- Mieszkanie w centrum miasta, tel. 511 129 059

#### Kupię

- Działkę przy rzece Oslawa, tel. 602 476 137

### DYŻURY W RADZIE MIASTA

**2 grudnia 2021 r.**  
(czwartek) pokój nr 67  
dyżur pełni radna

**Henryka Tymoczko**

w godz. 17.00–18.00

#### Sprzedam

- Lub wynajmę mieszkanie 51 m<sup>2</sup> (II piętro), duży balkon, przy ul. Stróżowskiej, cena do uzgodnienia, tel. 667 249 798

#### Kupię

- Auta za gotówkę, tel. 602 476 137
- Stary motocykl, może być do remontu, tel. 536 315 258
- Przyczepkę samochodową, tel. 536 315 258

#### AUTO-MOTO

#### RÓŻNE

#### Usługi

- Moskitiery, rolety, nawiewniki okienne, tel. 600 297 210

### APTEKI PEŁNIĄCYDYŻURY



Od 22.11.2021r. do 29.11.2021r.  
**Apteka Pogodna**, ul. Pogodna 1



Od 29.11.2021 r. do 06.12.2021 r.  
**Apteka Pod Kasztanem**, ul. Przemyska 24 A

TG.6720.1.2015

Sanok, dnia 26 listopada 2021 r.

## OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA SANOKA

### o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Sanoka” wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 11 pkt 7 i 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2021 r. poz. 741 z późn. zm.), art. 39 ust. 1 pkt 2-5, art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r. poz. 247 z późn. zm.), w związku uchwałą Nr XIII/101/15 Rady Miasta Sanoka z dnia 27 października 2015 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Sanoka”

#### zawiadamiam o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Sanoka” wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach **od 6 grudnia 2021 r. do 27 grudnia 2021 r.** w siedzibie Urzędu Miasta w Sanoku, ul. Rynek 1, w pokoju nr 50 w godzinach pracy urzędu, oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta w Sanoku [https://bip.um.sanok.pl/Gospodarka\\_przestrzenna/](https://bip.um.sanok.pl/Gospodarka_przestrzenna/).

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie Studium rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 15 grudnia 2021 r. (środa)** w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka, ul. Rynek 1, **w sali Herbowej o godz. 10<sup>00</sup>.**

Z uwagi na zaistniałą sytuację epidemiczną informuję, że w dyskusji publicznej jednocześnie będzie mogła wziąć udział ilość osób przewidziana przepisami prawa obowiązującymi w dniu jej organizacji, przy czym dyskusja potrwa do momentu zapewnienia w niej udziału wszystkim zainteresowanym. **Osoby zainteresowane udziałem w ww. dyskusji proszone są o kontakt z Wydziałem Gospodarki Przestrzennej pod nr. tel. 13 465 28 39 najpóźniej do dnia 14 grudnia 2021 r.**

Zgodnie z art. 11 pkt 8 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 40 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Sanoka” oraz w prognozie oddziaływania na środowisko, tj. osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnieść uwagi.

Uwagi dotyczące projektu Studium należy składać w formie pisemnej w siedzibie Urzędu Miasta w Sanoku, ul. Rynek 1 lub przesłać na podany adres lub w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej: poprzez platformę usług administracji publicznej ePUAP lub za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mail: [wgp@um.sanok.pl](mailto:wgp@um.sanok.pl) w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 17 stycznia 2022 r.**

Uwagi dotyczące prognozy oddziaływania na środowisko w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko należy składać w formie pisemnej, ustnej do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 5 września 2016 r. o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej (Dz. U. z 2020 r. poz. 1173 z późn. zm.) na adres e-mail: [wgp@um.sanok.pl](mailto:wgp@um.sanok.pl), w **nieprzekraczalnym terminie do dnia 17 stycznia 2022 r.**

Uwaga powinna zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby, z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Miasta Sanoka.

#### OBOWIĄZEK INFORMACYJNY

Na podstawie art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. U. UE. L. z 2016r. Nr 119, s.1 ze zm.) - dalej: „RODO” informuję, że:

- Administratorem Państwa danych jest Burmistrz Miasta Sanoka z siedzibą w Urzędzie Miasta w Sanoku (ul. Rynek 1, 38-500 Sanok).
- Administrator wyznaczył Inspektora Ochrony Danych, z którym mogą się Państwo kontaktować we wszystkich sprawach dotyczących przetwarzania danych osobowych za pośrednictwem adresu e-mail: [iod@um.sanok.pl](mailto:iod@um.sanok.pl) lub pisemnie na adres Administratora.
- Państwa dane osobowe będą przetwarzane w celu rozpatrzenia Obszar składanych do studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy (art. 11 pkt. 8 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2020 r., poz. 293 z późn. zm. – zwanej dalej „Ustawą”) tj. w celu realizacji praw oraz obowiązków wynikających z przepisów prawa (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) w zw. z art. 11a pkt. 2 Ustawy.
- Państwa dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny do realizacji ww. celu z uwzględnieniem okresów przechowywania określonych w przepisach szczególnych, w tym przepisów archiwalnych.
- Państwa dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany, w tym nie będą podlegały profilowaniu.
- Państwa dane osobowe nie będą przekazywane poza Europejski Obszar Gospodarczy (obejmujący Unię Europejską, Norwegię, Liechtenstein i Islandię).
- W związku z przetwarzaniem Państwa danych osobowych, przysługują Państwu następujące prawa:
  - prawo dostępu do swoich danych oraz otrzymania ich kopii – z tym że w przypadku gdy dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą, to realizacja prawa do informacji o źródle ich pozyskania (art. 15 ust. 1 lit. g RODO) przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano;
  - prawo do sprostowania (poprawiania) swoich danych osobowych;
  - prawo do ograniczenia przetwarzania danych osobowych;
  - prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa), w sytuacji, gdy uznają Państwo, że przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych (RODO);
- Podanie przez Państwa danych osobowych jest obowiązkowe. Nieprzekazanie danych skutkować będzie brakiem realizacji celu, o którym mowa w punkcie 3.
- Państwa dane mogą zostać przekazane podmiotom zewnętrznym na podstawie umowy powierzenia przetwarzania danych osobowych – firmie AMS CONCEPT ul. Bp. M. Jaworskiego 8/44, 25-430 Kielce (biuro oraz korespondencja: ul. M. Kopernika 30 lok. 532, 00-336 Warszawa), a także podmiotom lub organom uprawnionym na podstawie przepisów prawa.

## Zaadoptuj zwierzaka!

**Kobi** ma około 6-7 lat. Niestety, ma za sobą trudne chwile. Pies został porzucony i błąkał się po wsi w poszukiwaniu schronienia i jedzenia. Na szczęście jego losem zainteresowały się pracownicy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sanoku i przyniosły go do kociów Sanockiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Sanoku, gdzie obecnie przebywa. Kobi to spokojny, uroczy i grzeczny psiak. Mimo krzywdy jaką go spotkała, nadal ufa człowiekowi. Ładnie chodzi na smyczy. Jest wykastrowany, zachipowany i odrobaczony. Czeką go jeszcze szczepienie. Pies marzenie. **Kontakt w sprawie adopcji: 793 160 873 lub 504 021 386**



**Biało-czarny kocurek**, poszukuje swojego domu. Niestety, kotek nie ma jeszcze imienia. Zaopiekowała się nim osoba o dobrym sercu, której jego los nie był obojętny. Został podzucany wraz z mamą i rodzeństwem do jednego z domów pod Sanokiem. Brat i siostra mają już od dawna domki, do niego los się nie uśmiechnął. Kotek ma około 6 miesięcy. W ramach adopcji oferujemy darmową kastrację. **Telefon kontaktowy w sprawie adopcji 695 273 839**

ZAPRASZAMY NA WYDARZENIE KULTURALNE PROMUJĄCE SMAKI I KULTURĘ WOŁOSKĄ

## SMAKI WOŁOSKIEJ KULTURY

CENTRUM DZIEDZICTWA PRZYRODY KARPACKEJ W BUKOWSKU

### 28 LISTOPADA 2021

GODZ. 12:00

W PROGRAMIE:

- kiermasz wyrobów kulinarnych i rękodzieła artystów ludowych
- degustacja potraw inspirowanych kuchnią włoską
- oprawa artystyczna nawiązująca do muzyki pasterskiej
- występ Kapeli Ludowej „Bukowianie”
- prezentacja instrumentów pasterskich – Józef Sowa
- warsztaty kowalstwa artystycznego – Kuźnia Skarbów
- warsztaty kulinarne – Mieczysław Czytajło – Akademia Dziedzictwa Kresów
- animacje i zabawy dla dzieci
- mini ZOO ( owce, kozy, kucyki)
- jarmark ekologicznych produktów regionalnych prosto od rolników

**POZNAJ Z NAMI SMAKI I KULTURĘ WOŁOSKĄ**

DOSKONAŁE MIEJSCE I CZAS NA ZAKUP ORYGINALNEGO RĘKODZIEŁA ORAZ EKOLOGICZNYCH PRODUKTÓW SPOŻYWCZYCH I PŁODÓW ROLNYCH

## Polska Hokej Liga

## Punkt wyrwany „Stalowym Piernikiem”

ENERGA TORUŃ – CIARKO STS SANOK 4:3 d. (2:0, 1:1, 0:2; d. 1:0)

**Bramki:** Arrak (17), Jaworski (20), Limma (39), Kogut (63) – Bukowski 2 (35, 55), Olearczyk (51).  
**STS:** Spěšný – Pavúk, Jekunen; Henttonen, Hämäläinen, Bukowski – Marva, Olearczyk; Sawicki, Tamminen – Piippo, Rapala; Bielec, Wilusz, Biały – Bilas; Strzyżowski, Filipek, Mocarski.

**Przynajmniej częściowa rehabilitacja za dwucyfrowe lanie w „Arenie”. Zrywem pod koniec meczu STS uratował remis, ale w dogrywce decydujący cios zadała Energa. Dobry i punkt.**

Pierwsza tercja zdecydowanie należała do gospodarzy, jednak przy dobrej postawie Patrika Spěšnego bezbramkowy remis utrzymywał się aż do 17. min. Wtedy torunianie odpowiednio podkręcili tempo, zdobywając dwa gole za sprawą Roberta Arraka (po składnej akcji) i Adriana Jaworskiego (uderzenie z dystansu sekundę przed końcową syreną).

Po zmianie stron obraz gry był podobny, z tą różnicą, że goście częściej zaczęli szukać szans w kontratakach. Właśnie w takiej sytuacji na solowy rajd zdecydował się Jakub Bukowski, szarżę kończąc celnym strzałem z backhandu. „Stalowe Pierniki” odpowiedziały w 39. min, wykorzystując przewagę liczebną, gdy w podbramkowym zamieszaniu trafił Henri Limma.

Wydawało się, że Energa ma spotkanie pod kontrolą, tym bardziej że wynik 3:1 widniał na świetlnej tablicy jeszcze w 51. min. Wtedy jednak przyjezdni złapali kontakt bramkowy po zaskakującym uderzeniu Kamila Olearczyka z okolic bulika, co dodało im wiary w odrobienie strat. Drużyna STS-u poszła za ciosem, doprowadzając do remisu za sprawą Bukowskiego, który skutecznie poprawił odbity od bandy daleki strzał Samiego Jekunena.



Jakub Bukowski zdobył 2 gole, umacniając się na czele klasyfikacji strzelców PHL

Mimo wszystko w dogrywce rywale potwierdzili wyższość. Wprawdzie Spěšný wybronił kilka sytuacji sam na sam, ale w końcu przyszło mu skapitulować po próbie Patryka Koguta...

## STS zatrzymał rozpedzoną Unię!

CIARKO STS SANOK – UNIA OŚWIĘCIM 3:2 (1:0, 0:1, 2:1)

**Bramki:** Marva (16), Bukowski (44), Tamminen (44) – Glenn (38), Trandin (60).  
**STS:** Spěšný – Pavúk, Jekunen; Henttonen, Hämäläinen, Bukowski – Marva, Olearczyk; Sawicki, Tamminen, Mokszańcew – Piippo, Rapala; Bielec, Wilusz, Biały – Bilas; Strzyżowski, Mocarski, Filipek.

**Po dziewięciu zwycięstwach z rzędu Unia w końcu znalazła pogromcę. Hokeiści Ciarko STS sprawili piękny prezent licznej publiczności w „Arenie”, pokonując rozpedzonych oświęcimian. Kluczowe okazało się 17 sekund na początku ostatniej tercji, gdy nasz zespół strzelił dwa gole. Niestety, potem rozpoczęły się burdy na trybunach...**



Sami Tamminen (w środku) strzelił gola na 3:1, de facto decydującego o zwycięstwie STS-u

Goście już w 1. min mogli objąć prowadzenie, ale idealnej okazji nie wykorzystał Krystian Dziubiński. Zmarnowana szansa powinna zemścić

się na nich w 13. min, gdy sędzia podyktował karnego po faulu Jegora Orłowa na Jakubie Bukowskim. Niestety, Sami Tamminen nie zdołał

pokonać Clarke'a Saundersa. Na szczęście po chwili lepiej przymierzył Julius Marva, otwierając wynik ładnym strzałem pod poprzeczkę.

## Blamaż pod Tatrami...

PODHAŁE NOWY TARG – CIARKO STS SANOK 4:1 (2:1, 0:0, 2:0)

**Bramki:** Czwaniczek (4), Volráb (11), Neupauer (55), Kolasz (57) – Bukowski (3).  
**STS:** Spěšný – Rapala, Jekunen; Henttonen, Hämäläinen, Bukowski – Marva, Olearczyk; Sawicki, Tamminen, Mokszańcew – Piippo, Pavúk; Bielec, Wilusz, Biały – Bilas; Bar; Strzyżowski, Mocarski, Filipek.

**Do Nowego Targu drużyna Ciarko STS pojechała już bez trenera Marka Ziętary, który dzień wcześniej zrezygnował z pełnionej funkcji. Efekt był wręcz oplakany – porażka z ostatnim zespołem w tabeli i to różnicą aż 3 bramki.**

Początek meczu był jednak planowy, bo goście od razu ruszyli do ataków. Wprawdzie pierwszej okazji nie udało się wyko-

rzystać – słupki po uderzeniu Radosława Sawickiego – ale chwilę później indywidualną akcją skutecznie wykończył

Jakub Bukowski, strzelając 18. gola w sezonie! Zdobyta bramka chyba za bardzo rozluźniła naszych zawodników, bo minutę później był remis po trafieniu Andrieja Czwaniczekowa. A w połowie pierwszej tercji Podhale objęło prowadzenie za sprawą Ondřeja Volrába.

**W niedzielę (godzina 18) STS zagra u siebie z Zagłębiem Sosnowiec.**

## I Liga

## U siebie bez szans

Fatalny weekend Niedźwiadków, które mimo gry na własnym lodowisku doznały wyraźnych porażek z Polonią Bytom i HK Opole. Drugi z wymienionych rywali dał naszym zawodnikom mocną lekcję hokeja, zwyciężając w dwucyfrowych rozmiarach.

UKS NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK – POLONIA BYTOM 2:5 (0:2, 0:2, 2:1)

**Bramki:** Bar (40), Łyko (55) – Smirnov 2 (18, 45), Bajon (13), Dworąźny (28), Rybak (38).

**Niedźwiadki:** Buczek – Orzechowski, Wróbel, Bar, Ginda, Sienkiewicz – Rocki, Starościk, Łyko, Pisula, Radwański – Strzyżowski, M. Koczera, Klimczak, Mazur, Litwin – B. Koczera, Sudyka.

UKS NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK – HK OPOLE 2-15 (2:5, 0:8, 0:2)

**Bramki:** Bar (11), Sienkiewicz (15) – Trofimov 5 (11, 21, 36, 39, 44), Panzeca 3 (1, 30, 38), Fleck 2 (19, 45), Bąk (7), Nachaev (19), Evans (30), Konrad (30), Frolov (39).

**Niedźwiadki:** Buczek (38 Żrebek) – Orzechowski, Wróbel, Bar, Ginda, Sienkiewicz – Rocki, Starościk, Łyko, Pisula, Radwański – Strzyżowski, M. Koczera, Klimczak, Mazur, Litwin – B. Koczera, Sudyka.

## Turniej Ośrodków Szkolenia Młodzieży

## Gospodarze najlepsi

**Zawody młodzików w „Arenie” zakończyły się pewnym zwycięstwem gospodarzy, których skład obok Niedźwiadków tworzyli hokeiści z Krakowa, Krynicy i Nowego Targu. Zespół Krzysztofa Ząbkiewicza pokonał wszystkich rywali.**

Zacięta walka była tylko w pierwszym meczu z OSM Oświęcim, wygranym różnicą jednej bramki. W tym pojedynku gole strzelali jedynie zawodnicy Niedźwiadków. Pozostałe dwa spotkania nasza ekipa rozstrzygała pewnie i wysoko, nie dając szans drużynom z Torunia i Katowic. Ostatecznie zespół OSM Sanok z kompletem punktów uplasował się na 1. miejscu w turniejowej tabeli, wyprzedzając Toruń i Oświęcim.

Skład zwycięskiego zespołu: Jakub Sławik, Bartosz Bryniczka, Kacper Niemczyk, Marcel Puszczarski, Sebastian Burczyk, Krzysztof Stabryła, Marcel Karnas, Daniel Bryniarski, Miłosz Bąk, Filip Kopytko, Szczepan Zółtek, Konrad Kaleta, Mikołaj Sobolewski, Jakub Izdebski, Jakub Mischyszyn, Szymon Klucznik, Szymon Gumiński, Leon Samborski, Tomasz Ptaszek, Franciszek Zygmunt, Jakub Janeczek, Tomasz Majerczyk i Oliwier Wolanin.



Zawodnicy Krzysztofa Ząbkiewicza wygrali wszystkie mecze

**OSM SANOK – OSM OŚWIĘCIM 3:2 (0:1, 2:0, 1:1)**  
 Bramki: Stabryła (25), Karnas (27), Burczyk (57).

**OSM SANOK – OSM TORUŃ 5:1 (3:1, 2:0, 0:0)**  
 Bramki: Burczyk 2 (27, 33), Kopytko (12), Zółtek (20), Stabryła (49).

**OSM SANOK – OSM KATOWICE 7:1 (1:0, 3:0, 3:1)**  
 Bramki: Burczyk (1), Janeczek (21), Bryniarski (31), Kopytko (37), Majerczyk (46), Stabryła (47), Karnas (54).

**W pozostałych meczach:**  
 OSM OŚWIĘCIM – OSM KATOWICE 5:2 (3:1, 1:1, 1:0)  
 OSM TORUŃ – OSM KATOWICE 7:5 (2:3, 1:2, 2:2)  
 OSM TORUŃ – OSM OŚWIĘCIM 7:5 (2:2, 1:1, 4:2)

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁAŻEWICZ

## PIŁKA NOŻNA

IV Liga Podkarpacka

## Wygrana na koniec rundy

MKS KAŃCZUGA – GEO-EKO EKOBALL STAL SANOK 0:2 (0:2)

Bramki: Adamiak (1), Szomko (25).

Ekoball Stal: Jagniszczak – S. Słysz, Lorenc (48 Władysław, 72 Gąsior, 85 Piotrowski), Suszko, Ząbkiewicz – K. Słysz, Tabisz, Kalemba, Szomko (90 Błażowski), Niemczyk – Adamiak.

Po ograniu Piasta Tuczempy stalowcy poszli za ciosem, pierwszą część sezonu kończąc zwycięstwem w Kańczudze i to mimo trzech kontuzji. Listopad był udany w ich wykonaniu – dwie wygrane, dwa remisy – co pozwala z optymizmem patrzeć na wiosenną walkę o utrzymanie.



Stalowcy udanie zakończyli rundę jesienną, w czterech listopadowych meczach zdobywając 8 punktów

Początek był wręcz wymarzony, bo drużyna Piotra Kota objęła prowadzenie już po kilkudziesięciu sekundach gry. Podanie Damiana Niemczyka wykorzystał Kamil Adamiak, strzelając 3. gola w sezonie. Kolejną asystę popularny „Domin” zaliczył w 25. min, tym razem przy trafieniu Jakuba Szomki, dla którego była to pierwsza bramka w seniorskim zespole Ekoballu. W ogóle pierwsza połowa toczyła się pod dyktando naszych zawodników – uzyskali dużą

przewagę, stwarzając kolejne okazje strzeleckie. Szkoda tylko, że żadnej nie udało się wykorzystać, a najlepsze mieli Łukasz Tabisz, Krystian Kalemba, Adamiak i Szomko.

Niestety, po przerwie rozpoczęły się problemy z urazami obrońców. Już w 48. min boisko musiał opuścić stoper Piotr Lorenc, potem zastępujący go Wojciech Władysław, a następnie grający po nim Daniel Gąsior. W przypadku dwóch ostatnich kontuzje wydają się poważne,

ponieważ „strzeliły” im operowane już kolana. Mimo tego nasi piłkarze pewnie utrzymali korzystny wynik, nie dając sobie strzelić gola. Warto jeszcze zaznaczyć, że w ostatniej minucie na boisku pojawił się junior Mateusz Błażowski, notując debiut w pierwszym zespole Ekoballu.

Stalowcy zakończyli rundę jesienną na 12. miejscu w tabeli z dorobkiem 25 punktów (bramki 16:17). Plasują się przy pozycji nad strefą spadkową.

Eliminacje Młodzieżowych Mistrzostw Podkarpacia w Futsalu

## Ekoball trzeci, Akademia piąta

Turniej piłkarzy z roczników 2010 i 2011, rozegrany w I Liceum Ogólnokształcącym, zakończył się zwycięstwem Karpat Krosno. Miejsce 3. zajęła drużyna Ekoballu, a 5. Akademii Piłkarskiej Wiki. Awans wywalczyły dwa najlepsze zespoły.

Prowadzeni przez Dawida Romerowicza ekoballowcy jako jedyni pokonali ekipę z Krosna, tym sposobem rozpoczynając zmagania. Niestety, potem było już trochę gorzej, a jeszcze dwie wygrane, remis i porażka z 2. w tabeli DAP-em Dębica wystarczyły do miejsca na najniższym stopniu podium. Natomiast ekipa akademików (trener Łukasz Rygiel) zapunktowała tylko remisem z Kolejjarzem Zagórz, kończąc zmagania na przedostatniej, 5. pozycji.



Zawodnicy Ekoballu zakończyli turniej na 3. miejscu

**EKOBALL SANOK – KARPATY KROSNO 3:1**  
**AP WIKI SANOK – KOLEJARZ ZAGÓRZ 1:1**  
**EKOBALL SANOK – BENIAMINEK KROSNO GIRLS 0:0**  
**AP WIKI SANOK – DAP DĘBICA 1:3**  
**EKOBALL SANOK – AP WIKI SANOK 3:2**  
**EKOBALL SANOK – DAP DĘBICA 1:7**  
**AP WIKI SANOK – KARPATY KROSNO 1:6**  
**EKOBALL SANOK – KOLEJARZ ZAGÓRZ 5:2**  
**AP WIKI SANOK – BENIAMINEK KROSNO GIRLS 0:2**

Kolumnę opracował:  
**BARTOSZ BŁAŻEWICZ**

## SIATKÓWKA

I Liga Podkarpacka

## Pierwsza porażka na wyjeździe

LUBCZA RACŁAWÓWKA – AZS UP TSV SANOK 3:0 (13, 18, 11)

TSV: Florek, Czurczak, Chudziak, Więch, Gierula, Kondrat, Sokołowski (libero) oraz Wójcik, Krochmal i Baran.

Koniec wyjazdowej serii zwycięstw drużyny TSV. I to zdecydowany, bo w Racławówce nie zdołała nawiązać walki z miejscową Lubczą. Wpływ na rozmiary porażki z pewnością miał uraz Przemysława Chudziaka, doznany w dniu meczu.

Z zabandażowaną ręką kapitan naszego zespołu grał może na 40 procent możliwości, a wiadomo, że to kluczowa postać TSV. Jego niedyspozycja z pewnością wpłynęła na psychikę partnerów, którzy nie potrafili wziąć na swoje barki większej odpowiedzialności za wynik. Sety numer jeden i trzy przegraliśmy

z kretesem, w drugiej więcej było walki, zwłaszcza na początku, jednak i w tym przypadku nie udało się zdobyć choćby 20 punktów.

– Gospodarze bombardowali zagrywką, która sprawiała nam wiele problemów. Do tego Lubcza stawiała szczelny blok, tym sposobem zdobywając wiele punktów.

To był świetny mecz w jej wykonaniu, w odróżnieniu od nas, bo zagraliśmy bardzo słabo. Drużyna z Racławówki to chyba najmocniejszy zespół w lidze, co potwierdziła w następnym spotkaniu, pokonując na wyjeździe 3:0 prowadzący w tabeli Wisłok Strzyżów – powiedział Piotr Sokołowski, grający trener TSV.

## Na własnym parkiecie też bez szans

AZS UP TSV SANOK – PROSPORT MARMAX CZUDEK 0:3 (-22, -17, -18)

TSV: Florek, Czurczak, Wójcik, Więch, Gierula, Kondrat, Chudziak (libero) oraz Sokołowski i Krochmal.

Kolejna porażka do zera, do tego przed własną publicznością i z rywalem zajmującym niższe miejsce w tabeli. Całe szczęście, że teraz przed siatkarzami TSV dwa weekendy przerwy, więc będzie czas „wylizać rany”.

Wspomniana wcześniej kontuzja Przemysława Chudziaka praktycznie uniemożliwiła mu grę na siatce i wyprowadzenie ataków, więc z konieczności wystąpił jako libero. Niestety, zmiana pozycji nie na wiele się zdała, a rywale bezlitośnie wykorzystali braki kadrowe naszej drużyny. Choć pierwszy set dawał jeszcze nadzieje na uzyskanie korzystnego wyniku. Mimo masy błędów zawodnicy TSV do końca utrzymywali się w grze, ostatecznie ulegając rywalom różnicą 3 punktów. W kolejnych dwóch partiach wyższość Marmaxu była już bardziej widoczna, zwłaszcza jeżeli chodzi o siatkarskie cwaniactwo. Skutecznie wprowadzali kontry, wiedzieli jak obić blok i różnicować rytm gry.

Dwa następne weekendy TSV ma wolne, więc będzie czas na wyleczenie kontuzji i podreperowanie morale. Być może uda się też uzupełnić kadrę zespołu.



Siatkarze TSV nie mieli większych szans w meczu z Marmaxem

Podkarpackie ligi młodzieżowe

## Komplet porażek, wszystkie do zera...

Fatalny weekend drużyn Sanoczanki i TSV – komplet czterech porażek, bez choćby jednego wygranego seta... Najbliżej byli młodzicy, minimalną różnicą przegrywając drugą partię pojedynku a MOS-AOZ Rzeszów.

Juniorki

DAS KĘPA DĘBICA – SANOCZANKA SANOK 3:0 (12, 19, 15)

Juniorzy młodsi

AKS VLO RZESZÓW – TSV SANOK 3:0 (21, 16, 16)

Młodzicy

TSV SANOK – MOS-AOZ RZESZÓW 0:2 (-20, -23)  
 TSV SANOK – LTS FENIKS LEŻAJSK 0:2 (-19, -12)

## SPORTY SIŁOWE

## Hubert Przybylski wygrał zawody Pucharu Świata

W ostatni weekend dwa starty zaliczyli zawodnicy Gryfu. Hubert Przybylski mocno powalczył na Pucharze Świat Federacji XPC w Trójboju Siłowym, rozegranym w Siedlcach, odnosząc zwycięstwo w kategorii wagowej młodzieżowców do 100 kg. Trójka młodszych sztagistów zaprezentowała się na Pucharze Podkarpacia w Sędziszowie Małopolskim.



Hubert Przybylski (po prawej) wraz z instruktorem Miłozsem Łuczka

Międzynarodowe zawody w trójboju okazały się bardzo udane dla Przybylskiego. Rozpoczął od przysiadu, już w pierwszej próbie poprawiając rekord życiowy wynikiem 250 kg. Potem dołożył kolejne 20 kg. Rywalizacja na ławce poszła popularnemu „Bercikowi” wręcz koncertowo – 160, 172 i wreszcie 182 kg, czyli nowy rekord Europy federacji XPC w wyciskaniu leżąc. W martwym ciągu siłacz Gryfu uzyskał najpierw 260 kg, a po chwili 280 kg, zapewniając sobie zwycięstwo. Atakował jeszcze 300 kg, jednak bez powodzenia. Ostatecznie zakończył zmagania z łącznym rezultatem 732 kg, co dało mu 1. miejsce w kategorii młodzieżowców do 100 kg oraz 2. w klasyfikacji łącznej tej kat. wagowej całych zawodów Pucharu Świata w Siedlcach.

– Od kilku miesięcy Hubert bardzo udanie współpracuje z Miłozsem Łuczka, instruktorem w naszym klubie, a zarazem zawodnikiem dwuboju. Efekty są coraz lepsze i myślę, że w ciągu dwóch lat Przybylski może skutecznie zaatakować magiczne 1000 kg w trójboju – powiedział Piotr Wojnarowski, trener i prezes Gryfu w jednej osobie.

Inni jego podopieczni startowali na Pucharze Podkarpacia w Sędziszowie, choć tylko jeden w zasadniczej rywalizacji. Był to Filip Galant, któremu w klasyfikacji punktowej przypadło 9. miejsce z dwuboju wynikiem 180 kg (80 w rwaniu i 100 w podrzucie). Pozostali zaprezentowali się w rozgrywanym poza konkursem zawodach dla najmłodszych na tzw. technikę. Wygrał Kacper Piech, uzyskując 103 kg (47 + 56 kg), a na 3. pozycji sklasyfikowano Gabriela Siedleckiego – 80 kg (35 i 45 kg).

## UNIHOKEJ

## Zwycięski dublet Wilków

W męskich rozgrywkach Ligi Sanockiej kolejne zwycięstwa odniosły zespoły Wilków i Besco, więc na szczycie tabeli status quo. Trzeci pojedynek to minimalna wygrana Trafu Oknoplast z Forestem. W meczu kobiet żeńska drużyna „Watahy” nie dała żadnych szans zawodniczkom II Liceum Ogólnokształcącego.

Unihokeiści Wilków może nie za wysoko, za to pewnie, bo do zera, pokonali Jokera Kosmetyki. Dwie bramki były dziełem Michała Ambickiego. Dwa razy więcej goli padło w spotkaniu Besco z AZS UP, pewnie wygranym przez wicelidera. Dla zwycięzców dublety ustrzelili Marcin Cybuch i Hubert Popiel. Najbardziej zacięty okazał się

pojedynek Trafu z Forestem. Obydwa gole dla ekipy firmy Oknoplast, w tym tego decydującego, zdobył Jakub Baran.

Zupełnie jednostronnie było za to spotkanie unihokeistek „Watahy” z licealistkami, wygranym przez te pierwsze różnicą aż 6 bramek, do tego bez strat własnych. Połowę goli strzeliła Joanna Czubek.

## Mężczyźni

WILKI – JOKER KOSMETYKI 3:0 (1:0)

Bramki: Ambicki 2, Pelc.

BESCO – AZS UP 4:2 (3:1)

Bramki: Cybuch 2, Popiel 2 – Ginda, Kowalski.

FOREST – TRAF OKNOPLAST 1:2 (0:1)

Bramki: T. Dorotniak – Baran 2.

## Kobiety:

WILKI – ILO 6:0 ()

Bramki: Czubek 3, Osękowska 2, Pałys.

## TENIS STOŁOWY

## Porażka do zera

Debiutancki sezon w V Lidze jest trudny dla drużyny Sokola, która wciąż czeka na pierwszy punkt. Tym razem nie udało jej się podjąć walki z Krzemieniem Ustrzyki Dolne.

KRZEMIENIŃ USTRZYKI DOLNE – SOKÓŁ SANOK 10:0  
SKT: Bartkowski, Dobosz, Serwiński, Fal.

Klasyyczny mecz „do jednej bramki”, w którym Sokół nie zdobył nawet punktu, wygrywając tylko sześć setów. Wszystkie w pojedynkach przegranych po 1:3, więc nie było choćby jednej pięciosetówki.

## BILARD

## Lider ucieka rywalom

Dwunasta kolejka rozgrywek SCB Ligi Amatorskiej ułożyła się korzystnie dla prowadzącego w tabeli Grzegorza Jarockiego, bo po następnym zwycięstwie jego przewaga wynosi już 7 pkt. To praktycznie pewny udział w fazie play-off.

Mimo wszystko lider stoczył ciężką walkę z Marcinem Lubienieckim, przegrywając już 4:5. Końcówka należała jednak do Jarockiego, który zwyciężył różnicą 2 pkt. Pozwoliło mu to – przy porażce 2. w tabeli Tomasa Skóry w meczu z Krzysztofem Kadubcem – powiększyć przewagę nad rywalami.

Większość pozostałych pojedynków przyniosła zaciętą walkę. Zwłaszcza w zaległej potyczce Zbigniewa Gilarskiego z Grzegorzem Pastuszakiem, którą minimalnie wygrał ten pierwszy. Były jeszcze dwa mecze z wynikami 7:5, po których punkty zaksiegowali Michał Florian i Wojciech Stawarczyk.



Tomasz Płociennik nie dał rywalowi szans, zwyciężając aż 7:3

Tomasz Płociennik – Janusz Wojnarowski 7:3

Marcin Piotrowski – Marcin Dzik 7:1

Paweł Martowicz – Michał Florian 5:7

Krzysztof Kadubiec – Tomasz Skóra 7:1

Marcin Lubieniecki – Grzegorz Jarocki 5:7

Mariusz Stec – Grzegorz Rozel 3:7

Wojciech Stawarczyk – Paweł Kocan 7:5

Jakub Biłas – Zbigniew Reś 7:4

Mecze zaległe:

Grzegorz Pastuszek – Zbigniew Gilarski 6:7

Grzegorz Pastuszek – Mariusz Stec 7:4

## WĘDKARSTWO

Muchowe Grand Prix Okręgu Krośnieńskiego

## Fejkiel drugi w klasyfikacji łącznej

Sezon zakończony. Finałowe zawody rozegrano na odcinku specjalnym Sanu, gdzie w czołowej trójce mieliśmy dwóch wędkarzy – 2. był Tomasz Osenkowski z koła nr 2, zaś 3. Józef Rycyk z koła nr 1. Natomiast w klasyfikacji łącznej najwyżej uplasował się Michał Fejkiel z „Jedynki”, zajmując 2. miejsce.

Walka o 2. pozycję w ostatnich zawodach rozegrała się pomiędzy Osenkowskim i Rycykiem, którzy złowili po 7 lipieni, jednak nieco większe były sztuki muszkarza „Dwójki”. W czołowej dziesiątce uplasował się jeszcze 7. Tomasz Senuś (4 ryby), a zapunktowali też Bogdan Lisiewski i Adam Skrechota (po 2) – wszyscy z koła nr 1.

Zdecydowanie najlepszy – aż 16 lipieni – okazał się Piotr Konieczny z Rymanowa, efektywnie pieczętując zwycięstwo w klasyfikacji łącznej z dorobkiem 179 pkt. Już przed finałową rundą rywalizacji jego przewaga była na tyle wyraźna, że mający jeszcze teoretyczne szanse na dogonienie go Fejkiel wybrał start w innych zawodach.



Michał Fejkiel zakończył sezon na 2. miejscu w klasyfikacji łącznej

**Lokaty naszych zawodników w klasyfikacji końcowej GP:**  
2. Michał Fejkiel – 132 punkty, 4. Maciej Korzeniowski – 115, 7. Rycyk (wszyscy koło nr 1) – 105, 8. Tomasz Osenkowski (koło nr 2) – 101, 11. Lisiewski (koło nr 1), 14. Piotr Sołtysik (koło nr 2), 17. Robert Tobiasz, 20. Adam Skrechota, 21. Janusz Benedykt, 24. Marek Fijałkowski, 27. Piotr Chybiło, 29. Tomasz Senuś, 30. Krzysztof Zając (wszyscy koło nr 1), 33. Damian Gibczyński (koło nr 2), 38. Zenon Lorenc (Sanok 1).

VIII Muchowy Memoriał Dariusza Marszałka

## Wygrana mistrza koła nr 1

W zawodach organizowanych przez SanSport Dynów, które rozegrano na odcinku Sanu od Łączek do Postołowa, dominowali zawodnicy z Sanoka, zajmując całe podium. Zwycięstwo odniósł Marek Fijałkowski, mistrz koła nr 1.

Zawody z udziałem blisko 30 osób nie były specjalnie udane – przy bardzo silnym wietrze i chimerycznych braniach lipieni punktowało zaledwie 11 wędkarzy. Łowiono tylko na suche muchy. Walka o zwycięstwo rozegrała między dwoma muszkarzami „Jedynki” – Fijałkowskim i Michałem Rudykiem, którzy mieli po 3 lipieni, a nieco większe okazały się sztuki tego pierwszego. Podium uzupełnił sanoczanin Dariusz Karasiewicz, reprezentujący jednak koło z Olszanic.



Marek Fijałkowski wygrał memoriałowe zawody, łowiąc też największego lipienia

Kolumnę opracował:  
BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

